DZIŚ DODATEK DLA SENIORA

JAKA EMERYTURA DLA NAUCZYCIELA?

WYJAŚNIAMY ZASADY PRZYSŁUGUJĄCYCH IM ŚWIADCZEŃ str. 11-12

Nr ISSN 1230-9192
Nr indeksu 350680

www.expressbydgoski.pl

Nr 204 (11392) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Express BYDGOSKI

37 lat

Czwartek, 3.09.2026

Pięciolatek zgubił się w galerii handlowej i poszedł... na tramwaj. Ta historia z Bydgoszczy zakończyła się szczęśliwie dzięki właściwej postawie grupy nastolatków, motorniczego i szybkiej reakcji policjantów **Str. 4**

Nitro-Chem i WOT będą współpracować. Chodzi o wypracowanie „ procedur taktycznych i operacyjnych" na wypadek wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych **Str. 2**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Kolejne przesunięcie zakończenia robót

Nie traćcie nadziei. Rozkopy na ulicach bydgoskich się skończą. Może kiedyś!

Jarosław Więcławski

Miejskie Wodociągi i Kanalizacja kontynuują projekt „Bydgoszcz zielono-niebieska". Na początku września spółka przedstawiła nowy raport z postępu prac, informując, gdzie zakończono już działania, a w których lokalizacjach roboty potrwają dłużej niż przewidywano.

Projekt „Bydgoszcz zielono-niebieska. Retencja i zagospodarowanie wód opadowych lub roztopowych" jest kontynuacją budowy i przebudowy systemu kanalizacji deszczowej w mieście. Skoncentrowany jest na powstawaniu zbiorników retencyjnych, instalacji do oczyszczania wód deszczowych, a także na rozbudowie infrastruktury zielono-niebieskiej na terenie miasta.

Umowy w sprawie realizacji pierwszego pakietu, 29 zadań, podpisano w lipcu 2025 r. Inwestycję wykonują Meliorex (21 projektów) oraz Strabag. Koszt prac to blisko 85 mln zł. Pierwsze roboty budowlane ruszyły we wrześniu 2025 r.

Stan zaawansowania prac w poszczególnych lokalizacjach jest różny, co wynika z kilku czynników, w tym różnic w zakresie zadań i innego terminu startu.

Dotychczas prace, nie bez poślizgu, zakończono w 7 miejscach, przy ul. Dolina, Gajowej, Połczyńskiej i Św. Trójcy (Meliorex) oraz na Szamarzewskiego, Konopnickiej/Chołoniewskiego i Kaczyńskiego (Strabag).

W kilku miejscach już kilkukrotnie przekładano termin zakończenia prac. Wcześniej jednym z wymienianych powodów było wstrzymanie robót w okresie zimowym na 2-2,5 miesiąca. Prace latem miały jednak nabrać tempa i w większości punktów zmierzać ku końcowi.

MWiK tłumaczy, że przebudowa kanalizacji deszczowej to nie tylko budowa samego kanału czy zbiornika retencyjnego i w wielu miejscach konieczne jest rozebranie nawierzchni, wykonanie i zabezpieczenie wykopów, przebudowa kolidujących sieci oraz zmiana organizacji ruchu. Prace często prowadzone są w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącej infrastruktury (gazowej, ciepłowniczej, energetycznej czy telekomunikacyjnej), a po zakończeniu robót podziemnych konieczne jest odtworzenie nawierzchni. ©℗

Str. 3

Kontrowersje

„Nie kumam tej sadzawki". Protest przeciw budowie kąpieliska

Społecznicy wciąż mają nadzieję, że inwestycja w bydgoskim Parku Centralnym nie powstanie. Protestowali na Starym Rynku

Str. 2 i 6

Z naszych stron

W sobotę przyjdź na UKW. Zadbaj o siebie i zrób badania

Po raz czwarty odbędzie się Dzień Zdrowia z Kujawsko-Pomorską KAS. Program wydarzenia jest bardzo bogaty

Str. 7

Kampania „Złota Wstążka" dla dzieci z chorobą nowotworową w szpitalu Jurasza

Str. 8

Chętnie pomagały innym. Stulatki Sabina Świetlik z Bydgoszczy i Helena Marszałek z Solca odebrały medale Unitas Durat

Str. 5



FOT. ARCHIWUM RODZINNE/UMWKP



FOT. ARKADIUSZ WOJTYASIEWICZ

Akcja społeczna

Bydgoszczanie. Na rowery!

Jarosław Więcławski

Startuje czwarta edycja akcji „Do pracy jadę rowerem". Coroczna rywalizacja ma zachęcić pracowników firm z terenu Metropolii Bydgoszcz do codziennej aktywności fizycznej i ekologicznego stylu życia.

Rywalizacja rozpocznie się 16 września i potrwa do 15 października. Pracownicy w tym czasie będą zbierać kilometry podczas codziennych dojazdów do pracy i z pracy, rywalizując indywidualnie oraz wspólnie ze swoimi firmami. Wszystkie przejazdy rejestrowane są w bezpłatnej aplikacji Aktywne Miasta.

– Str. 4

Kontrowersje

Działkowcy zwierają szeregi. Idą na wojnę

Agnieszka Domka-Rybka

Coraz więcej działkowców z Kujaw i Pomorza podpisuje petycję przeciwko nadmiernym opłatom za użytkowanie wieczyste gruntów zajmowanych przez ROD-y. Ma trafić do rządzących. Jest już ponad 500 podpisów i apel o kolejne!

- Chcą nas wykurzyć z ROD-ów i postawić bloki, bo w miastach już nie ma gdzie budować, a ROD-y są w atrakcyjnych lokalizacjach - tłumaczą działkowcy z Bydgoszczy. Oni na razie nie dostali informacji o nowych opłatach, ale mówią, że nie mają złudzeń, iż to tylko kwestia czasu.

– Str. 3

eprasa.pl 2d0f26e58a

TYDZIEŃ Z EXPRESSEM

W piątek Puls: Wyszła do szkoły, od 27 lat nie wróciła. Co się stało z Aldoną Błachowicz?

3.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Izabela, Grzegorz i Szymon
119 dni do końca roku, Światowy Dzień Wieżowców

EXPRESS BYDGOSKI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Robert Borzyszkowski

www.express.bydgoski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
redakcja@express.bydgoski.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.express.bydgoski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Alicja Polewska:
Wymborki odstawcie do hybzika na szrubry

redaktor naczelna

W sumie to ratusz ma za swoje. Tak kulawo prowadził politykę informacyjną o budowie kąpieliska w Parku Centralnym, że narrację w 200% przejęli przeciwnicy tego pomysłu. No a teraz wodą na ich młyn – nomen omen – okazało się odkrycie małego ślimaczka w trawach i chaszczach porastających zapadające się alejki parkowe. Nasz Central Park to uroczysko bardziej niż architektura miejska. Co ma swoje plusy i minusy.

Plus – natura w pełnej krasie, minus – trochę strach tam się zapuszczać, bo szybciej niż owego mięczaka spotkacie tam luzem puszczonego psa rasy „Pani się nie boi, on nie gryzie", gdy zwierzak ma już na grzbiecie sierść na baczność i obnażone kły. Plus – naturalny polder podczas zlewnych deszczów, minus – wszystko co spłucze woda z okolicznych ulic wpada wprost do rzeki. Itd., itp.

Żeby było jasne – mnie się pomysł kąpieliska na Brdzie podoba. Na pewno można dyskutować o projekcie: jakie ścieżki (tak na marginesie: te tak tzw. mineralne, naturalne są tylko z nazwy, to coś jak ekogroszek, przy czym „eko" jest nie od ekologiczny, a od ekonomiczny, zysk ekonomiczny), czy tyle drzew musi polec (już plany wycinki się zmieniły), jak ma wyglądać późniejsza konserwacja i serwis kąpieliska... Ale żeby tak w czambuł potępiać i wylewać kubły pomyj?!

Stańcie na chwilę z boku tego sporu. We wtorek po południu na Starym Rynku było 200 przeciwników kąpieliska. 200 w ponad 300-tysięcznym mieście. Fajny rachunek, co? Mają wiele racji, ale jeszcze więcej emocji z gatunku „nie, bo nie" (po co im było „grzanie" tego, że ratusz prosił o przesunięcie zgromadzenia z g.17 na 18, bo przed pomnikiem będą weterani? Ci jak na złość odeszli o g. 16.50, więc ruszyła narracja, że magistrat zrobił to celowo). Efekt? Kolejne wiadra hejtu. Żeby było jasne - druga strona, czyli zwolennicy umiejscowienia w parku miejskiego kąpieliska też mają sporo brudnej wody w swoich wiadrach; w komentarzach internetowych jest niczym w Lany Poniedziałek.

No weźcie ludzie, dajcie spokój. Zacznijcie rozmawiać. Panie i panowie z Jezuickiej 6-14 pogadajcie z MODrzewiem (niedaleko macie do siebie - Gdańska 5). Przekonajcie się wzajemnie do swoich pomysłów. A wymborki niech zostaną już w hybziku.

PS. Wymborek to po bydgosku wiadro, hybzik - komórka czy schowek, a szruber - szczota na długim kiju, taki pradziadek mopa

POGODA W BYDGOSZCZY

Czwartek
23°C/11°C

Piątek
24°C/15°C

OBRONNOŚĆ

Nitro-Chem i WOT będą współpracować

Maciej Czerniak

Bydgoska Spółka podpisała trójstronne porozumienie z Dowódcami 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Chodzi o wypracowanie „zaawansowanych procedur taktycznych i operacyjnych" na wypadek wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych.



FOT. NITRO-CHEM

Nitro-Chem i dowódcy WOT podpisali umowę o wspólnych szkoleniach prowadzonych na terenach firmy

Porozumienie między Zakładami Chemicznymi Nitro-Chem S.A. a dowódcami 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Elżbiety Zawackiej, ps. „Zo" oraz 12. Wielkopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Stanisława Taczaka podpisano 31 sierpnia.

Zawarta umowa jest - jak informuje bydgoska spółka - podstawą do rozwijania „współpracy szkoleniowej, wymiany doświadczeń oraz doskonalenia przygotowania do współdziałania w sytuacjach zagrożeń".

Główne cele porozumienia koncentrują się na kluczowych obszarach zapewniających bezpieczeństwo i sprawne funkcjonowanie. Fundamentem partnerstwa jest szybka wymiana informacji o zagrożeniach oraz wszelkich zdarzeniach istotnych dla bieżącej działalności zakładu. Kluczowym elementem podpisanego porozumienia jest wypracowanie i wdrożenie zaawansowanych procedur taktycznych i operacyjnych na wypadek wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych.

„W celu podniesienia szeroko pojętego bezpieczeństwa Spółki planuje się realizację wspólnych szkoleń, które przygotują żołnierzy Brygad OT oraz pracowników NITRO-CHEM S.A. do skutecznego działania w warunkach kryzysowych" - czytamy w komunikacie spółki.

Dzięki cyklicznym przedsięwzięciom szkoleniowym w zakresie zadań patrolowych, obserwacji i monitorowania terenu, w tym z wykorzystaniem rejonów położonych wokół Nitro-Chemu, żołnierze 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej zyskają unikalną znajomość topografii terenu, znajdującego się w ich rejonie odpowiedzialności, co w przypadku realnego kryzysu pozwoli na skrócenie czasu reakcji do niezbędnego minimum.

Wszystkie te działania mają na celu wypracowanie procedur współdziałania w sytuacjach kryzysowych, w pełnej zgodzie z obowiązującą ustawą o zarządzaniu kryzysowym, a także wpisują się w aktualne trendy związane z przeciwdziałaniem zagrożeniom hybrydowym.

- Podpisane porozumienie to strategiczny krok w kierunku budowania pełnej odporności naszego zakładu na zwiększające się zagrożenia hybrydowe ze strony nieprzyjaznych podmiotów - dodaje Prezes Zakładów Chemicznych Nitro-Chem S.A. Karol Przybyszewski. ©℗

KALENDARIUM BYDGOSKIE 3 WRZEŚNIA

Mamy najwyższą w Polsce wieżę spadochronową!

1896: otwarto nowy gmach Teatru Miejskiego zlokalizowany przy placu Teatralnym. Premierowe przedstawienie odbyło się jednak dopiero 4 października.
1936: odbyło się oddanie do użytku największej w Polsce 38-metrowej wieży spadochronowej zbudowanej przy szkole podchorążych na Osiedlu Leśnym w Bydgoszczy.
1936: bydgoska Rada Miejska uchwala rezolucję domagającą się przyłączenia Bydgoszczy do Pomorza i ustanowienia jej stolicą województwa.
1939: przez miasto wycofywały się oddziały Armii „Pomorze", miała też miejsce ewakuacja urzędów i władz. W tym czasie doszło w wielu punktach Bydgoszczy do strzelaniny, określonej jako niemiecka dywersja. W jej wyniku oraz następnego dnia zginęło około 400 osób.
1969: w Bydgoszczy miała miejsce ogólnopolska premiera filmu fabularnego „Sąsiedzi" w reżyserii Aleksandra Ścibor-Rylskiego przedstawiającego pierwsze dni września 1939 r. w Bydgoszczy. Film wyświetlono w kinie „Pomorzanin" o 17.45.
1972: na stadionie Zawiszy odbyły się ogólnopolskie dożynki z udziałem najwyższych władz partyjnych i państwowych, w tym Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza i Henryka Jabłońskiego.
1981: Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy umorzyła z powodu niewykrycia sprawców postępowanie w sprawie pobicia przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej podczas wyprowadzania z sali WRN 19 marca trzech działaczy „Solidarności".
1987: bydgoszczanin Zdzisław Szubski, płynąc kajakiem przez 44 godziny, przepłynął 252 km i 900 m, ustanawiając rekord nadający się do księgi rekordów Guinnessa. ©℗ **KB**

eprasa.pl 2d0f26e58a

KONTROWERSJE

Najbardziej odczują podwyżki emeryci i renciści. Dla nich ROD to miejsce kontaktu z innymi ludźmi

Agnieszka Domka-Rybka

- Chcą nas wykurzyć z ROD-ów i postawić bloki, bo w miastach już nie ma gdzie budować, a ROD-y są w atrakcyjnych lokalizacjach - twierdzą działkowcy. Dotąd nie było opłat, ale pojawiła się taka możliwość i samorządy chcą zarobić?



FOT. ANETA ŻUREK/ARCHIWUM

Do tej pory gminy nie domagały się pieniędzy. Jednak teraz wybrane samorządy znalazły nowy sposób na zwiększenie dochodów...

Możliwość nieodpłatnego oddawania PZD gruntów w użytkowanie wieczyste przewiduje ustawa z 1995 roku o pracowniczych ogrodach działkowych. Jednak z czasem w ustawie pojawiły się zapisy o możliwości wprowadzenia opłat do 3 procent wartości gruntu, na którym znajduje się ROD.

Gminy się obudziły...

Do tej pory gminy nie domagały się żadnych pieniędzy. Jednak teraz wybrane samorządy znalazły nowy sposób na zwiększenie dochodów właśnie przez opłaty za użytkowanie wieczyste. Chcą nimi obciążyć działki ROD.

Zarząd okręgowy apeluje, że obecna sytuacja prawna może prowadzić do nakładania na rodzinne ogrody działkowe opłat całkowicie niewspółmiernych do ich społecznego i niezarobkowego charakteru. „Istnieje a ryzyko wzrostu kosztów ponoszonych przez działkowców, rezygnowania z działek, degradacji ogrodów, a nawet ekonomicznego zagrożenia ich dalszego funkcjonowania. Rodzinne ogrody działkowe nie są przedsięwzięciami komercyjnymi i nie osiągają zysków, z których mogłyby finansować wysokie opłaty za użytkowanie wieczyste. Każde obciążenie nałożone na cały ogród będzie więc musiało zostać pokryte przez jego użytkowników w ramach opłat ogrodowych. Najbardziej dotkliwe skutki odczują emeryci, renciści oraz osoby o niskich dochodach, które stanowią znaczną część społeczności działkowej. Dla wielu z nich działka nie jest luksusem. Jest miejscem codziennej aktywności, odpoczynku i kontaktu z innymi ludźmi, a także swoistą spiżarnią, zapewniającą własne warzywa i owoce oraz pozwalającą ograniczać wydatki na żywność".

0,1 procent tak, ale nie 3 procent!

Przypomnijmy, jak powiedział nam Piotr Gadzinowski, prezes Okręgowego Zarządu Toruńsko - Włocławskiego Polskiego Związku Działkowców, koszty dla użytkowników będą kolosalne: - Nasze starostwa (na razie Grudziądz i Toruń) szykują podwyżki na poziomie trzech procent. Gdy roczna stawka dla jednego ogrodu działkowego wyniesie z tego tytułu kilkaset tysięcy złotych rocznie, to w przeliczeniu na jednego działkowca, wyjdzie, zależnie od lokalizacji, od 800 do 1200 złotych. Działkowcy wcale nie chcą uniknąć tych opłaty ale 3 procent jest dla nich nie do przyjęcia. Jako PZD proponujemy 0,1 procent. W przeciwnym razie emeryci i renciści zaczną porzucać działki, ponieważ nie będzie ich stać, żeby je utrzymać.

Podpiszcie petycję! Tutaj jest link

Dotąd udało się zdobyć ponad 500 podpisów.

Można je składać w wersji papierowej do Okręgowego Zarządu Toruńsko-Włocławskiego PZD oraz elektronicznej pod tym linkiem www.petycjeonline.com/stop_nadmiernym_opatom_za_uytkowanie_wieczyste_gruntow_zajmowanych_przez_rodzinne_ogrody_dziakowe?utm_source=copy_link

Potrzebne są podstawowe dane oraz adres e-mail służący do potwierdzenia podpisu. Nie jest zaś wymagane podawanie numeru PESEL ani numeru dokumentu tożsamości.

©℗

BYDGOSZCZ ZIELONO-NIEBIESKA

Nowe terminy zakończenia prac prowadzonych przez MWiK

Jarosław Więcławski

Miejskie Wodociągi i Kanalizacja kontynuują projekt „Bydgoszcz zielono-niebieska". Na początku września spółka przedstawiła nowy raport z postępu prac, informując, gdzie zakończono już działania, a w których lokalizacjach roboty potrwają dłużej niż przewidywano.



FOT. MWIK W BYDGOSZCZY

Na ul. Ikara/Orłowskiej termin zakończenia prac przesunięto na koniec października. Powód - niezinwentaryzowana sieć podziemna

– Dodatkowym wyzwaniem jest rzeczywisty przebieg istniejących sieci. W przypadku infrastruktury wybudowanej kilkadziesiąt lat temu zdarza się, że jej położenie różni się od informacji zawartych w dostępnej dokumentacji. Wtedy konieczne jest wykonanie dodatkowych prac i przebudowa kolizji, co może wpłynąć na harmonogram. Na tempo robót wpływają również warunki atmosferyczne. Przykładem są ostatnie intensywne opady, podczas których w niektórych lokalizacjach doszło do zalania wykopów – wyjaśnia MWiK.

Jak wyjaśnia miejska spółka, wykonawcy są zobowiązani do prowadzenia prac zgodnie z harmonogramami przygotowanymi w ramach zawartych umów. Do tej pory nie zawierano aneksów zmieniających terminy realizacji poszczególnych kontraktów. –

W przypadku części zadań wykonawcy wskazują jednak przewidywane terminy zakończenia robót, uwzględniające dodatkowe prace i występujące kolizje z istniejącą infrastrukturą – przekazuje spółka.

Jak wygląda stan zaawansowania robót w miejscach, gdzie ich finał (po zmianach terminów) planowano w wakacje? Ulica Koszalińska od 24 sierpnia jest otwarta dla ruchu, lecz pozostały tam do wykonania prace wykończeniowe, m.in. przy terenach zielonych i w obrębie chodników. Całość zakończy się do 15 września – obecnie wykonawca oczekuje na przepięcie przebudowanego przyłącza gazu (planowane 4 września) przez PSG Oddział w Bydgoszczy.

Na Kordeckiego pozostało przepięcie wybudowanej sieci gazowej i roboty odtworzeniowe – czas jest do 15 września. Do 30 września według umowy mają zakończyć się roboty na Marcinkowskiego/skwer Czakiego. Prace to powiązane są z robotami prowadzonymi przez KPEC. Do tego czasu mają zakończyć się roboty na 11 Dywizjonu Artylerii Konnej. Jak informuje MWiK, obecnie prowadzone są tam prace związane z wyposażeniem technologicznym zbiorników oraz roboty odtworzeniowe.

Opóźnione są realizacje na Ikara/Orłowskiego oraz Lubelskiej, co wynika z ujawnienia niezinwentaryzowanych sieci i konieczności przebudowy kolizji.

W umowie to koniec września, a wykonawca przewiduje zakończenie w obu wypadkach miesiąc później. Ponadto w innych miejscach:

- Pomorska – przesunięcie zakończenia na 15 października z powodu ujawnienia wielu niezinwentaryzowanych sieci sanitarnych i deszczowych oraz konieczności ich przebudowy. Do wykonania pozostały roboty odtworzeniowe;
- Biedaszkowo – na ok. 150 m odcinku od skrzyżowania z ul. Żwirki i Wigury do posesji pod numerem 8 – finał 18 września. Na pozostałym – zakończenie uzależnione od przebudowy sieci gazowej – prace w tym zakresie przewidywane są do końca października 2026 r.;
- Staszica, Reymonta, Kołłątaja – finał zakończenia wynikający z dokumentów to 30 września. „Termin zakończenia robót wynika przede wszystkim z prac związanych z wyposażeniem komór technologicznych" – informuje MWiK;
- Wileńska – przepięcie gazu zaplanowano 31 sierpnia. Wykonawca ma skończyć roboty odtworzeniowe do 15 października;
- Marcinkowskiego – przebudowano tu sieć gazową, co wpłynęło na przesunięcie terminu. Wykonawca 31 sierpnia wznowi prace związane z budową kanału – mają potrwać do 15 listopada.

Według wykazu utrudnień na stronie ZDMiKP, roboty prowadzone przez MWiK trwają jeszcze także na Nakielskiej/Czerwonego Krzyża, Racławickiej/Ogrodowej, Podchorążych, a także Inowrocławskiej, gdzie rozpoczął się II etap (tu finał przewidywany wiosną 2027).

Pod koniec czerwca podpisano 3 umowy na realizację kolejnej puli zadań w projekcie. Na tę część wydanych zostanie ok. 65 mln zł. Pakiet obejmuje 17 zadań.©℗

eprasa.pl 2d0f26e58a

Bydgoszcz

AKCJA SPOŁECZNA

Czwarta edycja „Do pracy jadę rowerem” w Metropolii Bydgoszcz

Jarosław Więcławski

W drugiej połowie września startuje czwarta edycja akcji „Do pracy jadę rowerem”. Coroczna rywalizacja ma zachęcić pracowników firm z terenu Metropolii Bydgoszcz do codziennej aktywności fizycznej i ekologicznego stylu życia.

Rywalizacja rozpocznie się 16 września i potrwa do 15 października. Pracownicy w tym czasie będą zbierać kilometry podczas codziennych dojazdów do pracy i z pracy, rywalizując indywidualnie oraz wspólnie ze swoimi firmami. Wszystkie przejazdy rejestrowane są w bezpłatnej aplikacji Aktywne Miasta, w której można śledzić własną aktywność, sprawdzać wyniki rywalizacji i na bieżąco obserwować, jak radzi sobie firmowy zespół.

– „Do pracy jadę rowerem” to przede wszystkim zachęta do zmiany codziennych nawyków transportowych i pokazania, że rower może być wygodnym środkiem codziennego transportu. Akcja odbywa się w ramach Europejskiego Tygodnia Mobilności – kampanii promującej zrównoważone i przyjazne środowisku sposoby przemieszczania się. Jej celem jest zachęcanie do wyboru bardziej ekologicznych form transportu oraz pokazanie, że codzienne decyzje dotyczące sposobu poruszania się mają znaczenie dla zdrowia, jakości życia i otoczenia – czytamy na stronie Aktywnej Bydgoszczy.

Jak dołączyć?

Osoba upoważniona przez firmę powinna wypełnić formularz zgłoszeniowy, dostępny na stronie aktywna.bydgoszcz.pl, wskazać punkty kontrolne w pobliżu i wysłać to na adres aktywna@um.bydgoszcz.pl z dopiskiem w tytule: „Zgłoszenie – do pracy jadę rowerem”. Rejestracja w aplikacji rozpocznie się po zaakceptowaniu zgłoszenia. Następnie zostanie utworzona w niej grupy firmy, a koordynator otrzyma hasło, które przekaże pracownikom.

Uczestnik w aplikacji „Aktywne Miasta” musi wybrać Metropolię Bydgoszcz jako swoje miasto, znaleźć rywalizację „Do pracy jadę rowerem”, wskazać swoją firmę i wpisać hasło otrzymane od koordynatora.

Co można wygrać?

W tegorocznej edycji zwiększono liczbę nagradzanych osób w klasyfikacji indywidualnej. Nagrody otrzyma 10 najlepszych kobiet i 10 najlepszych mężczyzn. Zwycięzcy otrzymają liczniki rowerowe. W puli są także m.in. gadżety Aktywnych Miast.

Użytkownicy, walcząc o swój indywidualny wynik, rywalizują również o nagrody dla firm. Na zwycięzców czekają pakiety sponsorskie o wartości 10 tys. zł brutto, do wykorzystania podczas akcji w 2027 roku. Obejmują one świadczenia promocyjne w aplikacji oraz reklamę stacjonarną na obszarze Metropolii Bydgoszcz. W przypadku firm przyjęto podział na pięć kategorii:

- jednoosobowa działalność gospodarcza;
- mikroprzedsiębiorstwo (2-9 pracowników);
- małe przedsiębiorstwo (10-49 pracowników);
- średnie przedsiębiorstwo (50-249 pracowników);
- duże przedsiębiorstwo (250 i więcej pracowników).

– Zasada jest prosta. Suma kilometrów przejechanych przez pracowników firmy jest dzielona przez liczbę wszystkich pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Co to oznacza w praktyce? Każdy pracownik ma znaczenie. Im więcej osób w firmie przesiądzie się na rower i im więcej kilometrów wspólnie pokona, tym lepszy będzie wynik przedsiębiorstwa – wyjaśnia Aktywna Bydgoszcz.

Wykręcić rekord

W 2025 r. do rywalizacji przystąpiły 54 firmy, a na trasę wyruszyło 471 pracowników. Razem, podczas 10 091 aktywności, pokonali dystans 130 268 km. Lepszy wynik osiągnięto rok wcześniej. Kilometry kręciło 550 osób z 66 przedsiębiorstwo. Wspólnie pokonali 170 tys. km.©℗



FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI

Nagrody otrzyma 10 najlepszych kobiet i 10 najlepszych mężczyzn

EDUKACJA

Remonty pochłonęły 9 mln zł

Marcin Kozłowski

Wakacje dobiegły końca. Dla dzieci i młodzież był to czas odpoczynku. Z kolei w blisko 60 bydgoskich placówkach oświatowych przeprowadzono wiele mniejszych, bądź większych inwestycji, które kosztowały miasto ponad 9 mln zł.

Prace dotyczyły m.in. dostosowania obiektów do wymogów przeciwpożarowych; modernizacji placów zabaw; modernizacji sieci komputerowej; modernizacji ogrodzeń; poprawy bezpieczeństwa terenów przyszkolnych; remontów toalet, węzłów sanitarnych, pomieszczeń dydaktycznych, korytarzy, holi szkolnych, kuchni i stołówek oraz pomieszczeń basenów.

I tak - jak informuje bydgoski ratusz - roboty związane z dostosowaniem placówek do wymogów przeciwpożarowych odbyły się w Bursie nr 2, III LO, IV LO, V LO, Zespole Szkół nr 8. Place zabaw zmodernizowano w Przedszkolach nr 19, 33, 61 i 80, SP nr 28 i Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5. Lepszą sieć komputerową zyskało Przedszkole nr 43, Zespół Szkół nr 19, SP nr 32 i Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Zespół Szkół Chemicznych przeszedł gruntowną termomodernizację. Inwestycja kosztowała 14,7 mln zł

Tereny przyszkolne (ścieżki i place) zostały odnowione w SP nr 67, Przedszkolu nr 80 oraz Zespole Szkół Elektrycznych. Z kolei na terenie Przedszkola nr 43, SP nr 46 i Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 zmodernizowano ogrodzenia bądź ich elementy. Remonty toalet i węzłów sanitarnych przeprowadzono natomiast w Bursie nr 2, Zespole Szkół i Placówek nr 1 i Zespole Szkół nr 6.

Niemal we wszystkich bydgoskich placówkach oświatowych wykonano remonty pomieszczeń dydaktycznych, zaś największy zakres prac dotyczył III LO, IV LO, VIII LO, SP nr 17, SP nr 28, SP nr 32, SP nr 14, Zespołu Szkół nr 8, Zespołu Szkół Budowlanych, Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 oraz Przedszkoli nr 12, 70, 26, 18 i 20. W II LO, VIII LO i SP nr 30 przeprowadzono ponadto remonty korytarzy i holi.

W niemal wszystkich szkołach i przedszkolach prowadzących żywienie odświeżono pomieszczenia kuchni i stołówek.

Bydgoszcz realizuje ponadto program kompleksowej termomodernizacji szkół i przedszkoli. Dzięki zadaniom placówki zyskują na estetyce, a ponadto sporo oszczędzają na zużyciu energii, a tym samym na rachunkach. Generalne remonty przeszły ostatnio Zespół Szkół Nr 5 Mistrzostwa Sportowego, Zespół Szkół Ekonomiczno-Administracyjnych, SP nr 41, SP nr 56, Przedszkole nr 66 oraz Zespół Szkół Chemicznych. Inwestycje kosztowały 86 mln zł z czego 36 mln zł stanowiło dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy. ©℗

POLICJA

Pięciolatek zgubił się w galerii i poszedł... na tramwaj

Marcin Kozłowski

Ta historia z Bydgoszczy zakończyła się szczęśliwie dzięki właściwej postawie grupy nastolatków, motorniczego i szybkiej reakcji policjantów. 5-letni chłopiec i jego rodzice przeżyli jednak bardzo nerwowe chwile.

Maluch oddalił się od swoich opiekunów w jednym ze sklepów obuwniczych w Galerii Pomorskiej przy ul. Fordońskiej, kiedy akurat przymierzał buty. Później opuścił handlowy obiekt, udał się na przystanek tramwajowy, wsiadł do pojazdu i odjechał.

- W tramwaju uwagę na niego zwrócili nastolatkowie, którzy również wcześniej byli we wspomnianej placówce handlowej i słyszeli komunikat o poszukiwaniu malucha w żółtej koszulce. Widząc go później w tramwaju skojarzyli to i podeszli do motorniczego, który również zwrócił uwagę na malca poruszającego się bez opieki - relacjonuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.



FOT. KMP W BYDGOSZCZY

5-latek został przekazany mamie

Informacje o samotnie podróżującym tramwajem dziecku natychmiast przekazano do dyżurnego bydgoskiej. Funkcjonariusze przejęli chłopczyka na przystanku przy ulicy Szarych Szeregów na Kapuściskach. W tym czasie inny patrol pojechał potwierdzić, czy chłopiec, który czeka w radiowozie to dziecko, które samo oddaliło się z centrum handlowego. Gdy to się potwierdziło po swoją pociechę przyjechała mama 5-latka.

- Choć wszystko zakończyło się szczęśliwie to zdarzenie z pewnością było niebezpieczne dla tak małego chłopca poruszającego się w ruchu drogowym bez nadzoru dorosłych. Apelujemy do rodziców o właściwe sprawowanie opieki nad pociechami. Szczególnie małe dzieci nie są w stanie przewidzieć, jakie konsekwencje mogą nieć za sobą pewne zachowania - mówi nadkom. Lidia Kowalska.©℗

eprasa.pl 2d0f26e58a

JUBILEUSZ

Chętnie pomagały innym. Stulatki z Bydgoszczy i Solca odebrały medale Unitas Durat

Opr. Marcin Kozłowski

Jedna urodziła się w Wielkopolsce, ale całe dorosłe życie spędziła w Bydgoszczy. Druga przyjechała po wojnie na Kujawy z Podkarpacia i związała się z Solcem Kujawskim. Panie Sabina Świetlik i Helena Marszałek skończyły 100 lat i odebrały marszałkowskie medale.



FOT. ARCHIWUM RODZINNE/UMWK-P

Sabina Świetlik urodziła się 21 sierpnia 1926 roku. Całe dorosłe życie związała z Bydgoszczą

- Niech dobroć, którą obdarzały Panie innych, powraca wzmocniona troską, serdecznością i uwagą bliskich. Niech każdy dzień przynosi radość, miłość i wsparcie - przekazał jubilatkom w okolicznościowych życzeniach marszałek Piotr Całbecki.

Samorząd województwa honoruje stuletnich mieszkańców Kujaw i Pomorza od 2018 roku, a medal Unitas Durat odebrało dotychczas już ponad 585 osób.

Sabina Świetlik

Urodziła się 21 sierpnia 1926 roku w Jarocinie w Wielkopolsce. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej wraz z rodziną przeniosła się do Bydgoszczy, z którą związała całe dorosłe życie. Jej dzieciństwo mocno naznaczyła wojna bowiem ojciec Piotr Szymoniak został rozstrzelany przez Niemców w 1939 roku. Mama Eufrozyna została sama z trzema córkami. Jubilatka miała też brata, który zginął w Oświęcimiu. Wojna przerwała jej edukację.

Mając zaledwie 15 lat wykonywała pracę przymusową w Bydgoszczy. Po wojnie rozpoczęła pracę w zakładzie odzieżowym, z którym związała się na aż cztery dekady. Początkowo pracowała jako krawcowa w sekcji, w której szyto czapki, a później została brygadzistką.

31 maja 1949 roku wyszła za mąż za Henryka Świetlika. Małżonkowie przeżyli razem 55 lat. Wychowali dwie córki - Ewę i Barbarę. Pani Sabina doczekała się dwóch wnuczek i jednej prawnuczki. Mimo pracy zawodowej na zmiany zawsze znajdowała czas dla rodziny. Pomagała w wychowaniu wnuczek i prowadziła dom. Bliscy podkreślają, że jest osobą ciepłą, serdeczną, pomocną i niekonfliktową, a rodzina zawsze była dla niej najważniejsza. Dziś pani Sabina pozostaje pod czułą opieką córki Barbary.

Helena Marszałek

Urodziła się w 20 sierpnia 1926 roku we wsi Cygany koło Tarnobrzega na Podkarpciu. Miała pięć sióstr - Hannę, Zofię, Marię, Walerię i Emilię. Nie miała łatwego dzieciństwo bowiem, gdy miała 12 lat zmarł jej ojciec. Wojnę spędziła w rodzinnej wsi i razem z siostrami została skierowana do pracy przymusowej w pobliskiej miejscowości. Po wojnie wróciła do nauki i ukończyła szkołę podstawową w trybie wieczorowym.

W 1947 roku Pani Helena wraz z mężem Władysławem przyjechała do Solca Kujawskiego, gdzie rozpoczęli nowe życie. Oboje podjęli pracę w Kujawskich Zakładach Naprawy Samochodów. Jubilatka później pracowała także w miejscowej garbarni oraz w zakładach obuwniczych, które powstały po jej przekształceniu.

Helena i Władysław wychowali troje dzieci - syna Jana oraz córki Elżbietę i Annę. Dziś 100-latka może cieszyć się pięciorgiem wnucząt i dziewięciorgiem prawnucząt.

Po pracy zawodowej pani Helena chętnie zajmowała się szyciem. Lubiła także pielęgnować ogród, w którym rosły warzywa i owoce. Bliscy opisują ją jako osobę pogodną, uczynną i niezwykle pracowitą. Przez całe życie chętnie pomagała innym.

Zgłoś jubilatów

Rodziny mieszkańców regionu, którzy w najbliższym czasie kończą sto lat, a także starszych, Urząd Marszałkowski zachęca do kontaktu pod nr. tel.: 56/62-18-344 i adresem e-mailowym: stulatkowie@kujawsko-pomorskie.pl

BEZPIECZEŃSTWO

Uczniowie SP 63 pod okiem Polfinka uczyli się bezpieczeństwa na pasach

Małgorzata Pleczyńska

„Bezpieczna droga do szkoły" - pod takim hasłem we wtorek, 1 września, w pierwszym dniu nowego roku szkolnego 2026/2027 w Bydgoszczy zainaugurowana została coroczna policyjna akcja, której celem było przypomnienie dzieciom zasad bezpieczeństwa.



FOT. KMP BYDGOSZCZ

Inauguracja tegorocznej akcji „Bezpieczna droga do szkoły"

Tym razem w wydarzeniu wzięło udział około 50 dzieci z klasy II i III ze Szkoły Podstawowej nr 63 z Oddziałami Sportowymi na bydgoskim Szwederowie.

Policjanci z Wydziału Prewencji oraz Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy spotkali się z uczniami przy przejściu dla pieszych znajdującym się w rejonie ul. Goszczyńskiego. Towarzyszyła im policyjna maskotka - Polfinek.

- Zajęcia miały charakter praktyczny. Dzieci pod okiem policjantów ćwiczyły przechodzenie przez przejście dla pieszych - informuje nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Nie zabrakło, oczywiście pogadanki, m.in., o tym w jakim miejscu należy bezpiecznie przejść na drugą stronę jezdni, jak zachować się podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych, co zrobić, gdy pojawi się na nim sygnalizator świetlny. Funkcjonariusze rozdali też dzieciom odblaski i podkreśli, jak ważne jest ich noszenie.

- Powrót dzieci do szkół to zawsze dobry moment, by przypomnieć uczniom podstawowe zasady bezpieczeństwa w drodze do i ze szkoły. Tej wiedzy nigdy za wiele - mówi Przemysław Kotłowski, dyrektor SP nr 63 w Bydgoszczy. - W rejonie naszej szkoły mamy też dwie agatki, które czuwają nad bezpieczeństwem dzieci. Przeprowadzacze pracują na przejściach dla pieszych przy ul. Brzozowej oraz na skrzyżowaniu ul. Goszczyńskiego i Konopnickiej.

Przed pierwszym dzwonkiem funkcjonariusze sprawdzali też stan oznakowania przejść dla pieszych w rejonie szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Pod tym kątem w regionie skontrolowano okolice 833 placówek oświatowych. W 21 przypadkach były nieprawidłowości, które dotyczyły, m.in., oznakowania poziomego lub pionowego.©℗

REKLAMA 0011556299



eprasa.pl 2d0f26e58a

KONTROWERSJE

„Nie kumam tej sadzawki”. Protest przeciwko budowie kąpieliska w Parku Centralnym

Jarosław Więcławski

Na Starym Rynku w Bydgoszczy odbył się zorganizowany przez stowarzyszenie Monitoring Obywatelski Drzew i grupę Park Centralny protest przeciwko budowie kąpieliska na tym właśnie terenie. We wtorek, 1 września, licznie zgromadzeni mieszkańcy wciąż mieli nadzieję, że inwestycja w tej lokalizacji nie powstanie.



WIZUALIZACJA BYDGOSZCZ.PL

Protest przeciwko budowie kąpieliska w Parku Centralnym

Byliśmy na miejscu pół godziny przed startem. Wówczas wydawało się, że sam protest nie będzie cieszył się tak dużym zainteresowaniem, jak emocje, jakie temat budzi np. w mediach społecznościowych. Na miejscu byli już organizatorzy, a także osoby z pierwszymi transparentami. Godzinę organizacji wydarzenia dwukrotnie przekładano (za drugim razem z uwagi na obchody rocznicowe na Starym Rynku). Pogoda także we wtorek była w kratkę: jeszcze godzinę przed w mieście padało.

Mimo tych przeciwności, szybko okazało się, że frekwencja jednak dopisała, a nawet mogła przerosnąć oczekiwania organizatorów. Na płycie Starego Rynku pojawiło się kilkaset osób. Byli wśród nich znani społecznicy i osoby, które aktywnie protestowały wcześniej, ale nie zabrakło również nowych twarzy. Byli młodsi i starsi Bydgoszczanie, jednym głosem opowiadając się przeciwko inwestycji.

Organizatorzy mieli gotowe tablice z poprzednich protestów, ale były również nowe transparenty. Pojawiły się napisy „Szanuj lokalsów”, „Stop kąpielisku w Parku Centralnym”, „Kąpielisko na Astorii”, „Nie topcie parku w basenie”, „Nie kumam tej sadzawki z żabą” czy „Stop betonozie”.

- Jesteśmy tutaj dzisiaj po to, żeby zawalczyć o Park Centralny, który ma ulec zniszczeniu, ponieważ miasto postanowiło wybudować tam tzw. kąpielisko, które jak wiemy, będzie basenem. Na środku łąki turzycowej, która jest naturalną gąbką, są plany, aby wybudować betonowy basen. To całkowicie zmieni to miejsce, uwarunkowania hydrologiczne, zrujnuje bioróżnorodność, wyprosi bogactwo ptaków. Będzie to absolutny dramat. Będzie to duża strata dla nas, mieszkańców – mówiła Emilia Czekała, wiceprzewodnicząca stowarzyszenia MODrzew.

Kolejne apele do miasta

Społecznicy przed protestem złożyli w ratuszu petycję przeciwko inwestycji, pod którą podpisało się ponad 4000 osób. Dodatkowo dostarczyli do prezydenta i przewodniczącej Rady Miasta inne pisma, apelując o ponowną ocenę planowanej inwestycji m.in. pod kątem przygotowywanej dokumentacji w związku z planowaną budową nowego Mostu Pomorskiego.

„Projektant określa tamtejsze warunki gruntowo-wodne jako wyjątkowo skomplikowane. W dokumentacji wskazano m.in. na przemieszczenie przyczółka w warstwie namułów, uaktywnienie osuwiska oraz osunięcie ziemi podczas robót w 2023 r. Problemy te wymusiły zmianę projektu nowego mostu. Skrajne podpory mają zostać odsunięte poza grunty o wątpliwej i problematycznej nośności, co prowadzi do wydłużenia obiektu i zmiany jego konstrukcji ” – czytała pismo Emilia Czekała.

Dołączono także opinię prof. Mariusza Lamentowicza z Pracowni Ekologii Zmian Klimatu UAM w Poznaniu i przypomniano o odkrytej parę dni temu poczwarówce zwężonej – chronionym gatunku ślimaka.

– O Park Centralny dbam ze względu na prośbę mojego syna. Prosił, bym ratowała park, bo jest człowiekiem, który jest świadomym sytuacji naszego świata i naszego miasta. Tego, że jest tym najgorętszym miastem w Polsce w tym roku. Właściwie od 3 miesięcy szukam, dowiaduję się, badam, przyglądam parkowi – jestem tam niemal codziennie – mówiła Joanna Bibik, która odpowiada za odkrycie ślimaka w parku.

„Park Centralny tylko naturalny”, „Ptaki tak, beton nie”, „Nie betonuj życia” czy „Szanuj drzewa, szanuj zieleń, bo to twoi przyjeciele” – to część z wykrzykiwanych przez protestujących haseł.

– My już mamy kąpielisko w Parku Centralnym. Dzisiaj trochę popadało, ale gdyby tak pół godzinki dłużej popadał deszcz, to warto wtedy tam jechać. Już tam się można kąpać – jest za darmo, bez milionów, bez betonu. Tam wody z górnego tarasu spływają w olbrzymich ilościach – stwierdził ornitolog Dawid Kilon.

W przypadku stwierdzenia występowania gatunków chronionych, nieujętych w uzyskanych decyzjach, wykonawca zobowiązany jest do ponownego złożenia wniosku do RDOŚ w celu uzyskania nowej/ych decyzji.

Miasto odpowiedziało na poprzednie pismo

Pod koniec lipca radna Joanna Czerska-Thomas, w imieniu naukowców, przyrodników i społeczników, przekazała prezydentowi Bydgoszczy Rafałowi Bruskiemu raport ekspercki dotyczący znaczenia Parku Centralnego dla zrównoważonego rozwoju miasta. Ratusz właśnie odpowiedział na argumenty zawarte w piśmie.

– Wszelkie działania na terenie Parku Centralnego wykonywane będą w ramach przepisów prawa, zgodnie z decyzjami administracyjnymi, które już zostały wydane i są ostateczne lub będą wydane w trakcie procesu inwestycyjnego – odpowiedział Łukasz Krupa, zastępca prezydenta Bydgoszczy.

Do odpowiedzi dołączono uzyskane pozwolenie wodnoprawne, pozwolenie na budowę, a także dwie decyzje RDOŚ.

– W ostatnich miesiącach wykonano dodatkowe obserwacje przyrodnicze na terenie inwestycji. W przypadku stwierdzenia występowania gatunków chronionych, nieujętych w uzyskanych decyzjach, wykonawca zobowiązany jest do ponownego złożenia wniosku do RDOŚ w celu uzyskania nowej/ych decyzji. Do czasu jej/ich uzyskania roboty budowlane nie zostaną rozpoczęte. W trakcie jest również postępowanie administracyjne prowadzone przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w przedmiocie wydania zezwolenia na usunięcie drzew na terenie inwestycji – dodał zastępca prezydenta.

Przypomniał, że w trakcie przygotowania inwestycji wykonano dwie inwentaryzacje przyrodnicze – w 2020 i 2025 r. Z uwagi na to, że m.in. roboty budowlane przypadną poza 1 listopada, a 28 lutego i sygnalizowana jest możliwość występowania innych gatunków niż we wskazanych wcześniej decyzjach, miasto poleciło wykonawcy przeprowadzenie uzupełniającej inwentaryzacji.

W odniesieniu do postulatu wykonania kolejnej ekspertyzy hydrologicznej i hydrogeologicznej, zaznaczono, że taka dokumentacja jest już zebrana, a niezbędne dla procesu inwestycyjnego decyzje administracyjne w tym zakresie są wydane i ostateczne.

Miasto nie przewiduje dyskusji z udziałem ekspertów o inwestycji. Kolejny punkt, do którego odniósł się zastępca prezydenta to „wykonanie analizy kosztów i korzyści, uwzględniającej nie tylko koszty realizacji i utrzymania inwestycji, ale również długofalowe koszty utraty funkcji przyrodniczych i klimatycznych parku”. Poprosił o przedstawienie przykładowej analizy jakiegokolwiek innego zadania, aby lepiej zrozumieć oczekiwania, co do zakresu i sposobu jej wykonania.

Co z analizą ryzyka występowania zakwitów sinic? Jak czytamy w odpowiedzi, „przepisy dotyczące urządzenia kąpieliska nie przewidują wykonywania wyprzedzającej analizy potencjalnej możliwości zakwitu sinic”.

– Funkcjonowanie kąpieliska pod względem zapewnienia bezpieczeństwa oraz wymogów sanitarnych będzie odbywało się na zasadach określonych w stosownych aktach prawnych, m.in.: ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, czy też rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie nadzoru nad jakością wody w kąpielisku i miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpieli, rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie ewidencji oraz sposobu oznakowania kąpielisk i miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli. Kąpielisko podlega zgłoszeniu, odpowiedniemu oznakowaniu oraz monitorowaniu i dokumentowaniu kontroli jakości wody – stwierdza Łukasz Krupa.©℗

Poczwarówka zwężona

To gatunek płucodysznego ślimaka z rodziny poczwarówkowatych. Wysokość muszli waha się od 1,5 do 1,9 mm, a szerokość od 0,9 do 1 mm. Cechami charakterystycznymi dla tego gatunku są, m.in.,: lewoskrętność muszli oraz obecność w otworze od 4 do 5 ząbków. Poczwarówka zwężona w Polsce występuje na terenie całego kraju.
Preferuje siedliska o wysokiej i stałej wilgotności. Występuje również w ściółce wśród mchów i warstwie przykorzeniowej roślinności zielnej.
Gatunek objęty ścisłą ochroną, jest wpisany na Europejską czerwoną listę i do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt.

eprasa.pl 2d0f26e58a

ZDROWIE

W sobotę przyjdź, zadbaj o siebie i zrób badania

Małgorzata Pieczyńska

Bezpłatne badania diagnostyczne, konsultacje specjalistyczne, porady z zakresu profilaktyki zdrowotnej i nie tylko - w sobotę (5 września) już po raz czwarty odbędzie się Dzień Zdrowia z Kujawsko-Pomorską KAS. Program wydarzenia jest bardzo bogaty.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ/ARCHIWUM

W ramach IV Dnia Zdrowia - tak jak przed rokiem - dostępny będzie również osteobus, oferujący badania gęstości kości w ramach profilaktyki osteoporozy.

Dzień Zdrowia zaplanowano w sobotę w godz. 9-14 na terenie Wydziału Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego przy ul. Leopolda Staffa 1 na bydgoskich Wyżynach.

Wydarzenie ma charakter otwarty i skierowane jest do mieszkańców Bydgoszczy i regionu, a zapraszają na nie Krajowa Administracja Skarbowa - Izba Administracji Skarbowej w Bydgoszczy wspólnie z Wydziałem Psychologii UKW oraz Kujawsko-Pomorskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia.

Warto skorzystać z bezpłatnych badań

Jednym z głównych punktów programu będzie wykład poświęcony zdrowiu kobiet. O godz. 9.30 wygłosi go dr n. med. i n. o zdr. Michał Kołuda. Tytuł prelekcji brzmi „Taka pani uroda? O zdrowiu kobiety, profilaktyce i objawach, których nie warto ignorować”

Dzień Zdrowia będzie też okazją, by zadbać o siebie. Uczestnicy będą mogli skorzystać z bezpłatnych badań. Na terenie Wydziału Psychologii stanie mammobus, w którym będzie można wykonać mammografię. Organizatorzy informują, że na badanie obowiązuje wcześniejsza rejestracja za pośrednictwem Indywidualnego Konta Pacjenta lub telefonicznie pod numerem 58 767 34 44.

Chętni będą mogli wykonać również badanie wątroby aparatem FibroScan.

- Tu ważna uwaga. Osoby zainteresowane tym badaniem powinny pamiętać, że należy być na czczo co najmniej trzy godziny przed badaniem - podkreśla Barbara Nawrocka, rzeczniczka Kuj.-Pom. Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

Profilaktyka nowotworowa i nie tylko

Podczas Dnia Zdrowia będzie można też wykonać: dermatoskopową ocenę znamion, badania wzroku i słuchu, spirometrię oraz testy diagnostyczne w kierunku HCV, HIV i kiły. Dostępny będzie również osteobus, oferujący badania gęstości kości w ramach profilaktyki osteoporozy.

Chętni będą mogli też skorzystać z konsultacji psychologicznych dla dzieci i dorosłych oraz konsultacji fizjoterapeutycznych. Prowadzone będą pomiary ciśnienia tętniczego i poziomu glukozy, a także analiza składu ciała. Specjaliści opowiedzą o profilaktyce nowotworowej, w tym zapobieganiu rakowi jelita grubego, chorobach odkleszczowych, medycynie podróży oraz zasadach bezpiecznego grzybobrania. Doradca Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ przedstawi możliwości korzystania z programów profilaktycznych, w tym programu „Moje Zdrowie”.

Uczestnicy dowiedzą się również, jak prawidłowo wykonywać samobadanie piersi i jąder oraz jak udzielać pierwszej pomocy przedmedycznej.

Dzień Zdrowia będzie także okazją do załatwienia spraw związanych z ochroną zdrowia, ubezpieczeniami i usługami administracji publicznej. Na miejscu będzie można zarejestrować się jako potencjalny dawca komórek macierzystych w bazie Fundacji DKMS, wyrobić Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego oraz uzyskać pomoc w założeniu i obsłudze Profilu Zaufanego i Indywidualnego Konta Pacjenta.

Badania, konsultacje i pozostałe świadczenia będą dostępne wyłącznie w godzinach trwania wydarzenia, czyli od godz. 9 do godz. 14. Liczba miejsc na wybrane badania jest ograniczona, dlatego warto pojawić się jak najwcześniej.

Program uzupełnią pokazy samoobrony i pracy psa służbowego, bezpłatne porady prawne oraz stanowiska informacyjne organizatorów i licznych partnerów wydarzenia. Do dyspozycji najmłodszych będzie kącik animacji.

Wydarzenie odbędzie się pod patronatem Michała Sztybla - wojewody kujawsko-pomorskiego oraz honorowym patronatem Rafała Bruskiego - prezydenta Bydgoszczy.©℗

AUTOREKLAMA 0711573870



eprasa.pl 2d0f26e58a

AKCJA SPOŁECZNA

Kampania „Złota Wstążka” dla dzieci z chorobą nowotworową w szpitalu Jurasza

Małgorzta Pieczyńska

Akademia chemika, pokazy kulinarne, tworzenie domków i aut z drewna - te i wiele innych ciekawych zajęć zorganizowanych zostanie we wrześniu dla dzieci z bydgoskiej onkologii w szpitalu Jurasza w ramach kampanii „Złota Wstążka”.



FOT. DARIUSZ BLOCH

Jedną z atrakcji zorganizowanych dla dzieci z kliniki w szpitalu Jurasza był pokaz kulinarny

Organizatorem tej kampanii jest Fundacja Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową.

- Wrzesień to Miesiąc Świadomości Nowotworów Dziecięcych - czas, w którym szczególnie głośno mówimy o dzieciach i nastolatkach, którzy leczą się onkologiczne - mówi Jolanta Sękowska, menedżer w Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową. - Symbolem solidarności z nimi jest właśnie złota wstążka. Kolor ten symbolizuje siłę, odwagę i wartość dziecięcego życia.

Każdego roku w Polsce diagnozę choroby nowotworowej słyszy około 1200 dzieci i ich rodzin. Kampania Złota Wstążka przypomina, że za diagnozą nie stoi wyłącznie choroba - jest dziecko, które nadal ma swoje marzenia, pasje, potrzeby i prawo do radości.

Bądźmy onkoczujni wobec dzieci!

- Głównym celem tej kampanii jest tzw. onkoczujność - zaznacza Jolanta Sękowska. - Chcemy zwrócić uwagę osobom z najbliższego otoczenia dzieci, m.in., rodzicom, opiekunom, lekarzom POZ, nauczycielom, by wykazali się czujnością, bo choroba nowotworowa wykryta we wczesnym stadium, to szansa dla dziecka na całkowite wyleczenie. Dlatego każdą zauważoną zmianę należy kontrolować i konsultować z lekarzem specjalistą.

Jak podkreśla prof. dr hab. n. med. Jan Styczyński, kierownik Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii, Immunologii i Transplantologii w bydgoskim szpitalu Jurasza, świadomość onkologiczna rośnie, ale...

- Chciałbym, żeby rosła jeszcze szybciej - mówi prof. Jan Styczyński - Poza tym rodzice to jest jedna grupa, ale o świadomości onkologicznej trzeba mówić w szerszym zakresie. Jeżeli myślimy o dzieciach, to mówmy o wszystkich osobach, które mają do czynienia z dziećmi: w żłobkach, w przedszkolach, w szkole, w grupach zajęciowych, w klubach różnego rodzaju. Onkoczujność dotyczy wszystkich, nie tylko tych, którzy mają małe dzieci.

Przez cały wrzesień we wtorki i czwartki odbywać się będą ciekawe zajęcia dedykowane małym pacjentom. Wszystko po to, aby choć przez chwilę zapomnieli o chorobie.

Jak podkreśla prof. Jan Styczyński, najczęstsze nowotwory u dzieci to białaczki, chłoniaki i guzy mózgu.

- Jeszcze 60 lat temu właściwie wszystkie dzieci z chorobą nowotworową nie miały szansy na przeżycie - zauważa prof. Jan Styczyński. - W tej chwili mamy ponad 80 proc., a w niektórych chorobach ponad 90 proc. wyleczalności. Ciągle brakuje nam tych paru procent do stu. Na pewno jest jeszcze dużo do zrobienia. Kilka lat temu Komisja Zdrowia Unii Europejskiej ogłosiła, że wyniki leczenia białaczek u dzieci w Polsce są lepsze niż średnia europejska. I to jest jedyny taki nowotwór w Polsce, gdzie mamy taką wyleczalność. Dlaczego tak się stało? Jest to efekt pracy wielu ludzi przez wiele lat, w wielu różnych ośrodkach, w wielu różnych konstelacjach. Jest to efekt nowych leków, nowego diagnozowania i monitorowania białaczek, ale również całego leczenia wspomagającego, a to są różnego rodzaju ośrodki i ludzie.

Pokaz kulinarny zakończony degustacją

W ramach Miesiąca Złotej Wstążki Fundacja Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową przygotowuje sporo atrakcji dla małych pacjentów z Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii, Immunologii i Transplantologii w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 im. dr Jurasza w Bydgoszczy.

- Przez cały wrzesień we wtorki i czwartki odbywać się będą ciekawe zajęcia dedykowane małym pacjentom. Wszystko po to, aby choć przez chwilę zapomnieli o chorobie, by na ich twarzach zagościł uśmiech - mówi Patrycja Mruk z Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową. - Będzie, m.in. kino sferyczne, pokazy ratownictwa medycznego, spotkanie poświęcone relacjom podczas, którego będzie można dowiedzieć się, jak radzić sobie z różnymi emocjami.

A Jolanta Sękowska dodaje: - Dzieci przygotowywać będą też musztardowe lody z użyciem ciekłego azotu. Będą również budowały domki lub auta z drewna. W programie są też zajęcia „Akademia chemika”.

Na inaugurację kampanii we wtorek (1 września) w świetlicy Kliniki Pediatrii, Hematologii, Onkologii, Immunologii i Transplantologii w Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 im. dr A. Jurasza w Bydgoszczy odbył się pokaz kulinarny. Dzieci mogły zobaczyć, jak szef kuchni Marcin Tumilewicz z Karczmy Góralskiej Gazdówka przygotowuje moskole, czyli góralskie placuszki ziemniaczane polane masełkiem czosnkowym lub z żurawiną oraz korboce - „gąsiennice” z sera. Była też degustacja.

- Kolejny pokaz kulinarny planujemy też na zakończenie kampanii. Tym razem dzieci odwiedzi szef kuchni Marcin Szukaj - mówi Jolanta Sękowska.

Równolegle z Kampanią Złotej Wstążki 1 września wystartowała szósta edycja RakReatonu - ogólnopolskiego wyzwania sportowo-charytatywnego Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową. Inicjatywę wspiera Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy. Przez cały wrzesień uczestnicy mogą spacerować, biegać i jeździć na rowerach w dowolnym miejscu, a pokonane kilometry dodawać do wspólnego wyniku w aplikacji Move4Kids. Więcej informacji tutaj.©℗

INWESTYCJE

Nakielska. Wyremontowane przystanki tramwajowe i nowe autobusowe

Opr. Jarosław Więcławski

Drogowcy poinformowali, że zakończyły się prace związane z remontem peronu tramwajowego oraz budową dwóch przystanków autobusowych na wysokości skrzyżowania ulic Nakielskiej i Słonecznej. Od wtorku, 1 września, wprowadzono zmiany w komunikacji miejskiej.

Tramwaje linii numer 3 i 10 znów zatrzymują się na przystanku „Nakielska/Słoneczna”. To niejedyna zmiana. Na Nakielskiej, na wysokości skrzyżowania z ul. Słoneczną, powstały dwa przystanki autobusowe, o które apelowała Rada Osiedla Wilczka-Jary.

Od września zatrzymują się tu autobusy z numerami 56, 62 i 90. Ma to ułatwić dostęp do komunikacji publicznej mieszkańcom tej części Bydgoszczy.

– Remont peronu tramwajowego w kierunku centrum miasta polegał na wymianie nawierzchni, barier przeciwbłotnych (błotochrony) oraz odnowieniu oznakowania poziomego. Zamontowane zostały także płytki kierunkowe, pomagające poruszać się osobom słabowidzącym – przypomina Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Jak przekazują, w ciągu kilku tygodni na przystankach zostaną ustawione wiaty. Prace na miejscu ruszyły pod koniec lipca. Roboty celowo zaplanowano w wakacje, gdy ruch jest mniejszy, aby zminimalizować utrudnienia.
©℗


FOT. ZDMiKP

Przez nieco ponad miesiąc trwał remont przystanków tramwajowych i budowa autobusowych

eprasa.pl 2d0f26e58a

FOKUS

• Jutro Sejm ma wybrać sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Kandydatami są **Maciej Berek i Artur Kotowski**

WARSZAWA

Zatrzymania w sprawie Zondacrypto. Funkcjonariusze weszli do PKOl

Policja i CBA zatrzymały w środę trzy osoby ws. Zondacrypto – poinformował na platformie X szef Ministerstwa Sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek

oprac. Karolina Wrońska

„Kolejne działania w sprawie ZondaCrypto. Na polecenie prokuratury Policja i CBA zatrzymały dziś 3 osoby" – podał Żurek na X.

Dodał, że w toku prowadzonych przeszukań zabezpieczono m.in. „luksusowe auta, zegarki, biżuterię oraz znaczną ilość gotówki".

Minister sprawiedliwości poinformował ponadto, że równolegle funkcjonariusze Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości zabezpieczają dokumentację w siedzibach Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz UOKiK.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek potwierdził kolejne działania i zatrzymania w sprawie Zondacrypto

Zatrzymani usłyszą zarzuty

Trzej zatrzymani ws. Zondacrypto zostaną doprowadzeni do śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej w Katowicach w celu m.in. ogłoszenia zarzutów, a następnie podjęcia decyzji ws. ewentualnego zastosowania wobec nich środków zapobiegawczych – podała rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak.

W środowym komunikacie prokurator podała, że dwie osoby – J.W. oraz A.P. – zostały zatrzymane przez policję. Natomiast trzecią osobę – R.Z. – zatrzymali funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Rzeczniczka prasowa PG podała, że do zatrzymań doszło w miejscach zamieszkania tych osób. Dodała, że na polecenie prokuratora prowadzone są tam przeszukania, obejmujące również pomieszczenia gospodarcze.

Funkcjonariusze zabezpieczyli mienie

Rzeczniczka MSWiA Karolina Gałecka poinformowała, że funkcjonariusze policji i CBA zabezpieczają mienie podejrzanych oraz przeszukują pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze.

– Trwają przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, gospodarczych. Aktualnie trwa zliczanie m.in. łącznej kwoty biżuterii i samochodów, w tym pojazdów znacznej wartości zabezpieczonych na poczet zabezpieczenia majątkowego w sprawie – powiedziała Gałecka.

Służby weszły do UOKiK i PKOl

Na zlecenie prokuratury Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przygotowuje kopie dokumentacji z postępowania i sygnały konsumenckie w sprawie Zondacrypto. Współpraca ze służbami przebiega bez zakłóceń – poinformował PAP Urząd.

„Dziś w Urzędzie gościmy przedstawicieli policji, dla których na zlecenie prokuratury przygotowujemy kopię dokumentacji z postępowania oraz sygnały konsumenckie w sprawie Zondacrypto. Współpraca przebiega bez zakłóceń. Informacje w tej sprawie uprzednio przekazywaliśmy również ABW" – przekazał UOKiK.

Rzecznik prasowa Polskiego Komitetu Olimpijskiego Katarzyna Kochaniak potwierdziła PAP, że w środę w siedzibie PKOl pojawili się przedstawiciele służb, którzy poprosili o wydanie dokumentów. Zostały one przygotowane przez pracowników PKOl i im przekazane – powiedziała.

Jak mówiła rzeczniczka, żaden z pracowników PKOl w siedzibie nie został w środę zatrzymany.

27 sierpnia w Warszawie został zatrzymany szef PKOl Radosław Piesiewicz (zgodził się na podanie pełnego nazwiska). Usłyszał zarzuty dotyczące płatnej protekcji oraz zaspokojenia grupy wierzycieli Zondacrypto z pokrzywdzeniem innych w związku z grożącą niewypłacalnością. Nie przyznaje się do winy.

PAP

SEJM

Czarzasty o projektach ustaw prezydenta

oprac. Karolina Wrońska

Po wakacyjnej przerwie zebrał się Sejm. Marszałek Włodzimierz Czarzasty poinformował o statusie ustaw zgłaszanych przez prezydenta.

Włodzimierz Czarzasty przed rozpoczęciem posiedzenia Sejmu odniósł się do zarzutów Karola Nawrockiego, który wielokrotnie mówił, że projekty jego autorstwa trafiają do sejmowej zamrażarki.

Poinformował, że do Sejmu wpłynęły 23 prezydenckie projekty ustaw. Dodał, że 4 z nich zostały rozpatrzone, jeden został skierowany do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu, a 9 projektów jest na etapie prac komisyjnych.

– Trzy są buble prawne nieskierowane pod obrady, jeden projekt jest bezprzedmiotowy, trzy projekty zapowiedział rząd i grupy posłów, będą kierowane projekty pana prezydenta dalej w momencie, kiedy te projekty innych podmiotów spłyną – podkreślił marszałek Sejmu.

PAP

POLITYKA

Morawiecki wskazał kandydata na wicemarszałka

oprac. Karolina Wrońska

Marcin Horała został wybrany przez klub parlamentarny Rozwój Plus na swojego kandydata na wicemarszałka Sejmu – poinformował były premier Mateusz Morawiecki.

Podczas środowej konferencji prasowej w Woli Władysławowskiej lider Rozwoju Plus poinformował, że w trakcie spotkania, w którym uczestniczyli wszyscy członkowie klubu, udało się zgodnie z procedurą wyłonić kandydata na wicemarszałka Sejmu. – To jest pan minister Marcin Horała – wskazał Morawiecki.

Przypomniał ponadto, że klub Rozwój Plus będzie „forsował" rozszerzenie Prezydium Sejmu „po to, żeby każdy klub, zgodnie z dobrym obyczajem parlamentarnym, mógł mieć wicemarszałka".

W ub. tygodniu Morawiecki zapowiadał, że Rozwój Plus złoży wniosek o poszerzenie Prezydium Sejmu o dwa miejsca – dla swojego klubu oraz dla klubu Centrum.

PAP

KRÓTKO

Lublin

Po 12 latach ruszył proces youtubera

Przed lubelskim sądem rozpoczął się w środę proces byłego youtubera Wojciecha K., którego prokuratura oskarżyła o przesyłanie 13-latce materiałów pornograficznych. Za czyny popełnione w 2014 r. 31-latkowi grozi do trzech lat więzienia. Sędzia Małgorzata Tatara-Wajs z Sądu Rejonowego Lublin-Zachód na początku procesu zadecydowała, że z uwagi na dobre obyczaje i ważny interes prywatny pokrzywdzonej rozprawa będzie się toczyć z wyłączeniem jawności.

Gorzów Wielkopolski

Były nauczyciel oskarżony o pedofilię

Do 15 lat więzienia grozi oskarżonemu o pedofilię 48-letniemu Robertowi S., byłemu nauczycielowi jednej ze szkół podstawowych w Gorzowie Wlkp. Tamtejsza prokuratura rejonowa zakończyła śledztwo i w środę skierowała do sądu akt oskarżenia. Mężczyzna został oskarżony o popełnienie 15 przestępstw, w tym 13 zarzutów dotyczy tych o charakterze seksualnym na szkodę ośmiu dziewcząt. Dwa pozostałe zarzuty są związane z posiadaniem treści pedofilskich i rozpijaniem małoletniej – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp. Mariola Wojciechowska-Grześkowiak.

Częstochowa

Śledztwo po wypadku na autostradzie A1

Częstochowska prokuratura wszczęła w środę śledztwo w sprawie tragicznego wypadku na autostradzie A1 na wysokości Mykanowa. Zginęły w nim cztery osoby, a cztery inne zostały ranne. Sprawa badana jest pod kątem nieumyślnego sprowadzenia katastrofy w ruchu lądowym.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie dążymy do konfliktu z Rosją, ale wygląda na to, że Rosja prowadzi z nami wojnę hybrydową i musimy pokazać Putinowi, że nie damy się zastraszyć

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

eprasa.pl 2d0f26e58a

NIEMCY

Niemiecka policja: Próba sabotażu infrastruktury krytycznej na zachodzie kraju

oprac. Anna Nagel

Służby w Niemczech odnotowały próbę sabotażu sieci energetycznej w Bergheim na zachodzie kraju - poinformowała w środę lokalna policja, dodając, że w sprawie toczy się śledztwo.

Do „umyślnego" uszkodzenia infrastruktury technicznej doszło we wtorek około godz. 16 – podała agencja Reutera, powołując się na policję w Bergheim. Dostawy energii w regionie nie zostały zakłócone.

Funkcjonariusze nie sprecyzowali, co dokładnie uległo uszkodzeniu.

We wtorek w Brandenburgii w gminie Turnow-Preilack, około 20 km od niemiecko-polskiej granicy, służby odkryły ładunek wybuchowy na stacji elektroenergetycznej.

Miejscowy operator sieci, Amprion, potwierdził zdarzenie w oficjalnym komunikacie i poinformował o „dużym prawdopodobieństwie" ingerencji z zewnątrz. „W konsekwencji doszło do awarii urządzeń w firmie RWE Power" – oświadczył dostawca, dodając, że stabilność sieci oraz dostawy prądu nie zostały zakłócone.

W kontekście obu sytuacji agencja Reutera przypomniała, że niemiecka infrastruktura energetyczna była już wcześniej atakowana, m.in. przez lewicowych bojowników.

Oba incydenty miały miejsce tego samego dnia, kiedy Berlin oficjalnie oskarżył Rosję o próbę ataku na ukraiński samolot transportowy na lotnisku w Lipsku na początku sierpnia. Wówczas pracownicy tego trzeciego największego w Europie hubu cargo znaleźli na płycie przy samolocie Antonow drona z ładunkiem wybuchowym.

Tymczasem w nocy z wtorku na środę rosyjski przywódca Władimir Putin oskarżył władze Niemiec o sfabrykowanie dowodów na zaangażowanie jego kraju w incydent z dronami na lotnisku w Lipsku i nazwał podjęte przez rząd w Berlinie kroki odwetowe „poważnym błędem".

PAP



FOT. IMAGO/CHRISTOPH HARDT/EAST NEWS

Linie energetyczne w pobliżu elektrowni w Bergheim na zachodzie Niemiec

FRANCJA

Córka pierwszej damy Francji też wybrała młodszego partnera

Kazimierz Sikorski

42-letnia Tiphaine Auzière, córka francuskiej pierwszej damy Brigitte Macron, podąża śladami swojej matki – według mediów nawiązała romans z mężczyzną młodszym od siebie o 20 lat.

Córka pierwszej damy Francji, Brigitte Macron, spotyka się z mężczyzną młodszym od niej o 20 lat, co wywołuje porównania do małżeństwa Brigitte z prezydentem Francji, w którym również występuje znaczna różnica wieku.

Tiphaine Auzière nawiązała romans ze studentem biznesu Antoine'em Lecomte. Na opublikowaniu na Instagramie filmie widać, jak są blisko siebie podczas podróży do Amsterdamu. Para miała się poznać latem w Le Touquet – nadmorskim kurorcie na północno-zachodnim wybrzeżu Francji.

Lecomte pracował tam jako instruktor kitesurfingu i uczył Auzière pływania na elektrycznej desce surfingowej. Nowy partner Auzière pojawił się po jej rozstaniu z Cyrilem Hanouną, kontrowersyjnym francuskim prezenterem telewizyjnym. Para rezwała ze sobą w maju.

Bliski znajomy Auzière powiedział francuskiemu magazynowi „Gala", że prawniczka i polityczka szybko nawiązała nić porozumienia z Lecomte'em. Dodał, że od razu między nimi zaiskrzyło. Łączy ich zamiłowanie do Le Touquet i pasja do podróży.

Francuska prasa przypomina, że Brigitte (73 lata) i prezydent Francji Emmanuel Macron (48 lat) dzieli różnica wieku wynosząca 25 lat.

UNIA EUROPEJSKA

Unijni ministrowie na temat kolejnych sankcji dla Rosji

oprac. Anna Nagel

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas oceniła w środę, że atak drona w Lipsku nosi „wszelkie znamiona terroryzmu sponsorowanego przez państwo".

Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas Kallas ogłosiła przed posiedzeniem ministrów spraw zagranicznych UE w irlandzkim hrabstwie Wicklow, że tematem rozmów będzie atak na lotnisku w Lipsku, do którego doszło na początku sierpnia. Niemcy ogłosiły we wtorek, że odpowiedzialna za niego jest Rosja.

– Będziemy dyskutować o ataku w Lipsku. Jest jasne, że nosi on wszelkie znamiona terroryzmu sponsorowanego przez państwo – powiedziała wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

– Pytanie brzmi, co możemy z tym zrobić. Wezwaliśmy już rosyjskich ambasadorów, zrobiło to wiele państw członkowskich. Omówimy, co jeszcze możemy zrobić – podkreśliła Kallas.

Francja poprze sankcje na Rosję

– Francja wezwała dyplomatę ambasady Rosji w Paryżu w związku z próbą ataku dronowego na lotnisko w Lipska w zeszłym miesiącu – poinformował w środę francuski minister spraw zagranicznych Jean-Noel Barrot w Brukseli. Dodał, że Paryż opowie się za nałożeniem kolejnych sankcji na Rosję.

– Ten atak, przypisywany Rosji, wpisuje się w długotrwałą próbę Kremla, mającą na celu destabilizację Unii Europejskiej, jej procesów demokratycznych i, oczywiście, wsparcia dla Ukrainy. Efektem tych prób jest porażka (Rosji – PAP), a wręcz przeciwne (rezultaty – PAP) – nasze poparcie dla Ukrainy systematycznie rośnie od 24 lutego 2022 roku – powiedział w kuluarach spotkania szefów MSZ państw UE w Brukseli.



FOT. PAP/EPA/BRYAN MEADE

Kallas poinformowała o planach wpisanie na czarną unijną listę 1,6 tysiąca osób i podmiotów z rosyjskiego sektora zbrojeniowego

Barrot dodał, że Francja poprze propozycje sankcji wysunięte przez Niemcy i sama zaproponuje kolejne sankcje wobec szeregu statków tzw. floty cieni.

Zamrożone aktywa opcją dalszego wsparcia Ukrainy

Szefowa dyplomacji Irlandii Helen McEntee powiedziała w środę, że wykorzystanie zamrożonych aktywów państwowych Rosji jest jedną z omawianych opcji dalszego wsparcia Ukrainy.

W zeszłym tygodniu Polska, Hiszpania, Holandia i Szwecja zaapelowały do UE, by użyła zamrożonych rosyjskich aktywów do dalszego finansowania wsparcia Ukrainy. Szefowie MSZ tych państw domagali się rozmowy na ten temat podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych, które odbywa się w środę w irlandzkim hrabstwie Wicklow.

Pytana o apel, McEntee powiedziała dziennikarzom przed posiedzeniem, że użycie zamrożonych aktywów rosyjskiego banku centralnego jest jedną z opcji finansowania wsparcia dla Ukrainy, które będą omawiane.

– Nie ma konsensusu w tej sprawie, ale myślę, że z czasem będzie to możliwe, ponieważ Rosja nie ustaje w swoich atakach i wydaje się, że ich skala się nasila. Musimy zadbać o to, by nasze wsparcie było nieustanne i byśmy byli absolutnie niezłomni – podkreśliła minister z Irlandii, która w tym półroczu sprawuje prezydencję w Unii Europejskiej.

We wtorek MSW Niemiec poinformowało, że zgodnie z ustaleniami śledztwa za incydent odpowiada Rosja. **PAP**

EGIPT

Wypadek autokaru z turystami. Są zabici i ranni

Kazimierz Sikorski

21 osób zginęło, a 29 zostało rannych w wypadku autokaru w południowej części półwyspu Synaj w Egipcie – poinformowało tamtejsze ministerstwo zdrowia.

Do wypadku doszło na trasie pomiędzy miastami Dahab i Nuwajbi, które znajdują się na wschodnim wybrzeżu półwyspu, nad zatoką Akaba. Południowa część półwyspu Synaj jest licznie odwiedzana przez turystów, zwłaszcza ze względu na możliwość nurkowania w Morzu Czerwonym. Zarówno Dahab, jak i Nuwajbi są popularnymi kurortami, przy czym z tego drugiego miasta pływają też promy do Akaby w Jordanii, którymi często podróżują pielgrzymi w drodze do Mekki.

Jordańskie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło, że w autobusie byli obywatele tego kraju oraz że wszystko wskazuje, iż są oni wśród zabitych i rannych.

Jak poinformował dziennikarzy rzecznik polskiego MSZ Maciej Wewiór, „na teraz" wygląda, że wśród poszkodowanych nie ma obywateli polskich. – Są informacje o innych nacjach – zaznaczył.

Dr Khaled Abdel Ghaffar, minister zdrowia i ludności polecił służbom medycznym zapewnienie poszkodowanym opieki medycznej oraz utrzymywanie kontaktu z odpowiednimi władzami gubernatorstwa.

W zeszłym miesiącu w wypadku drogowym w egipskim gubernatorstwie Ismailia zginęło 15 osób, a 32 zostały ranne.

eprasa.pl 2d0f26e58a

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Jaka emerytura dla nauczycieli? Wyjaśniamy zasady przysługujących im świadczeń

Nauczyciele, którzy chcą już zakończyć swoją aktywność zawodową, mają do wyboru kilka możliwości. Wybór zależy między innymi od wieku, stażu pracy i spełnienia ściśle określonych warunków

Małgorzata Stempinska

– Co do zasady nauczyciele mogą przejść na emeryturę tak jak inni, po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, który wynosi 60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny. Po spełnieniu określonych warunków mogą również przejść na wcześniejszą emeryturę z Karty Nauczyciela, tzw. nową emeryturę nauczycielską albo skorzystać ze świadczenia kompensacyjnego – mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dla kogo emerytura z Karty Nauczyciela

O emeryturę nauczycielską bez względu na wiek mogą ubiegać się nauczyciele, wychowawcy lub inni pracownicy pedagogiczni placówek wymienionych w Karcie Nauczyciela, jeśli spełnią kilka warunków.

Po pierwsze, na dzień 31 grudnia 2008 roku muszą mieć co najmniej 30 lat ogólnego stażu pracy, w tym minimum 20 lat pracy nauczycielskiej wykonywanej w wymiarze co najmniej połowy obowiązkowego wymiaru zajęć. W przypadku nauczycieli szkół, placówek, zakładu specjalnego lub poprawczego czy schroniska dla nieletnich wystarczy udokumentować 25 lat zatrudnienia, w tym minimum 20 lat pracy nauczycielskiej wykonywanej co najmniej w połowie obowiązkowego wymiaru zajęć.

Po drugie, nauczyciel nie może być członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Jeśli jest członkiem OFE, musi za pośrednictwem ZUS złożyć wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa.

I najważniejszy warunek: nauczyciel musi rozwiązać wszystkie stosunki pracy w charakterze nauczyciela.

Nauczyciel może też otrzymać emeryturę nauczycielską, gdy stosunek pracy zostanie:

- rozwiązany z inicjatywy dyrektora szkoły z powodu całkowitej lub częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć,
- wygaśnie, jeżeli pozostaje on w stanie nieczynnym po upływie sześciu miesięcy albo w przypadku odmowy podjęcia pracy, gdy możliwe będzie przywrócenie go do pracy.

Emerytura z Karty Nauczyciela jest obliczana na tzw. starych zasadach. Oznacza to, że brane jest pod uwagę wynagrodzenie i staż pracy, a nie wysokość ustalonego na dzień 1 stycznia 1999 roku kapitału początkowego i odprowadzonych od 1999 roku składek na ubezpieczenie emerytalne.

Kiedy złożyć wniosek o emeryturę z Karty Nauczyciela

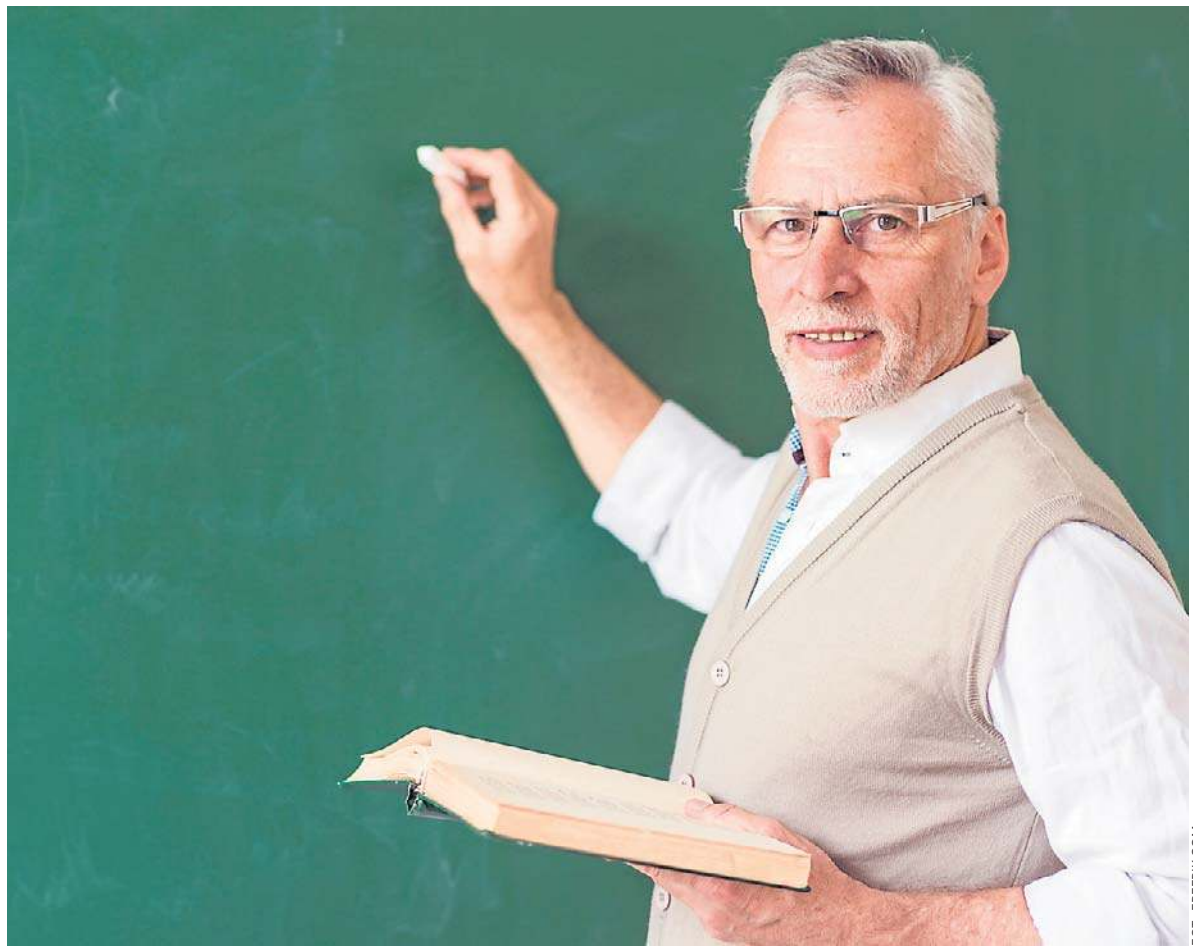
Wniosek o emeryturę nauczycielską bez względu na wiek, należy złożyć przed ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego, czyli w przypadku kobiet przed ukończeniem 60 lat, a w przypadku mężczyzn przed ukończeniem 65 lat. Jeśli wniosek zostanie złożony później, ZUS przyzna emeryturę z powszechnego wieku emerytalnego, a nie nauczycielską.

Dla kogo nowa emerytura nauczycielska

Od września 2024 roku obowiązują także przepisy dotyczące nowej emerytury nauczycielskiej. Mogą z niej skorzystać nauczyciele, którzy do 31 grudnia 2008 roku nie spełnili warunków do wcześniejszej emerytury bez względu na wiek. Możliwość skorzystania z tego świadczenia zależy od daty urodzenia i osiągnięcia określonego wieku:

– Wniosek o emeryturę nauczycielską bez względu na wiek złóżmy przed ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego

KRYSTYNA MICHAŁEK
regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego



FOT. FREEPIK.COM

O emeryturę nauczycielską bez względu na wiek mogą ubiegać się nauczyciele, wychowawcy lub inni pracownicy pedagogiczni placówek wymienionych w Karcie Nauczyciela, jeśli spełnią kilka warunków

- od 1 września 2024 roku na nową emeryturę nauczycielską mogą przejść nauczyciele urodzeni przed 1 września 1966 roku,
- od 1 września 2025 roku nauczyciele urodzeni między 1 września 1966 roku a 31 sierpnia 1969 roku,
- od 1 września 2026 roku nauczyciele urodzeni po 31 sierpnia 1969 roku.

Warunki wymagane do przyznania nowej emerytury nauczycielskiej są takie same dla kobiet i mężczyzn. Trzeba:

- rozpocząć pracę jako nauczyciel, wychowawca lub inny pracownik pedagogiczny w placówce wymienionej w Karcie Nauczyciela przed 1 stycznia 1999 roku,
- rozwiązać stosunek pracy lub spełnić warunki jego rozwiązania w szczególnych okolicznościach,
- posiadać 30 lat stażu składkowego, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej w co najmniej połowie obowiązkowego wymiaru zajęć,
- złożyć wniosek przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Co ważne, prawo do nowej emerytury nauczycielskiej nie ustaje z chwilą osiągnięcia powszechnego wieku.

Jak się oblicza wysokość nowej emerytury nauczycielskiej

Wysokość nowej emerytury nauczycielskiej to wynik podzielenia zgromadzonych środków, czyli kapitału początkowego, składek zapisanych na koncie i subkoncie, przez średnie dalsze trwanie życia. Kwota emerytury nie może być niższa od minimalnej. Po tegorocznej waloryzacji wynosi ona 1978,49 zł brutto.

– W momencie przyznania nowej emerytury nauczycielskiej środki zgromadzone w OFE są umarzane i przenoszone na subkonto w ZUS-ie, które następnie zostaje zamknięte. Członkostwo w OFE ustaje. W związku z tym kobieta, która jest członkiem OFE, nie nabędzie prawa do emerytury kapitałowej w powszechnym wieku emerytalnym i tym samym nie będzie miała prawa do przeliczenia emerytury w docelowej wysokości – zaznacza Krystyna Michałek.

W przypadku nowej emerytury nauczycielskiej środki z subkonta (wraz z przekazanymi środkami z OFE) są przenoszone na konto ubezpieczonego i nie podlegają dziedziczeniu, co oznacza brak prawa do podziału środków ani wypłaty gwarantowanej, w przeciwieństwie do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

©℗

eprasa.pl 2d0f26e58a

PIENIĄDZE

Kiedy nauczycielowi przysługuje nauczycielskie świadczenie kompensacyjne i ile ono wynosi

Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przyznaje się nauczycielom urodzonym po 31 grudnia 1948 roku, którzy spełniają trzy podstawowe warunki dotyczące wieku, stażu pracy oraz rozwiązania stosunku pracy

Małgorzata Stempinska

Wyjaśniamy zasady przyznawania nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

O nauczycielskie świadczenie kompensacyjne może ubiegać się osoba, która bezpośrednio przed złożeniem wniosku pracowała jako nauczyciel, wychowawca lub inny pedagog m.in. w publicznym lub niepublicznym przedszkolu, publicznej lub niepublicznej szkole, z wyjątkiem niepublicznej szkoły, która nie posiada uprawnień szkoły publicznej albo w publicznej lub niepublicznej placówce kształcenia ustawicznego.

Dotyczy to także osób zatrudnionych w publicznych i niepublicznych placówkach oświatowo-wychowawczych, placówkach artystycznych, placówkach doskonalenia nauczycieli, bibliotekach pedagogicznych oraz kolegiach pracowników służb społecznych.

Świadczenie może przysługiwać również osobom zatrudnionym w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapii, specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych oraz specjalnych ośrodkach wychowawczych dla dzieci i młodzieży wymagających specjalnej organizacji nauki oraz szczególnych metod pracy i wychowania. Do tej grupy należą także osoby zatrudnione w okręgowych ośrodkach wychowawczych, zakładach poprawczych oraz schroniskach dla nieletnich.

Dotyczy to także nauczycieli, wychowawców i innych pedagogów pracujących w ośrodkach rewalidacyjno-wychowawczych, które umożliwiają:

- dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, które są organizowane na podstawie odrębnych przepisów,
- dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnościami sprzężonymi, z których jedną jest niepełnosprawność intelektualna, realizację obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego (w przedszkolu albo w oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego), obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, placówkach, które zapewniają uczniom opiekę i wychowanie w czasie, gdy uczą się poza miejscem, w którym mieszkają na stałe.



FOT. FREEPIK.COM

Przy obliczaniu świadczenia kompensacyjnego uwzględnia się składki i kapitał początkowy wraz z waloryzacjami, zapisane na koncie w ZUS do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata świadczenia

Świadczenie przysługuje również nauczycielom, wychowawcom i innym pracownikom pedagogicznym zatrudnionym w publicznych i niepublicznych poradniach, w tym w poradniach specjalistycznych udzielających dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz wsparcia w wyborze kierunku kształcenia i zawodu.

Kiedy nauczycielowi przysługuje świadczenie

Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przyznaje się nauczycielom urodzonym po 31 grudnia 1948 roku, którzy spełniają trzy podstawowe warunki dotyczące wieku, stażu pracy oraz rozwiązania stosunku pracy.

Wymagany wiek zależy od roku, w którym nauczyciel ubiega się o świadczenie. Wynosi on:

- w latach 2025–2026 – 56 lat dla kobiet i 61 lat dla mężczyzn,
- w latach 2027–2028 – 57 lat dla kobiet i 62 lata dla mężczyzn,
- w latach 2029–2030 – 58 lat dla kobiet i 63 lata dla mężczyzn,
- w latach 2031–2032 – 59 lat dla kobiet i 64 lata dla mężczyzn.

Wspomniany staż ubezpieczeniowy musi wynosić co najmniej 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Do okresów składkowych zalicza się m.in. czas zatrudnienia czy prowadzenia działalności gospodarczej, a do nieskładkowych m.in. okres pobierania zasiłku chorobowego, świadczenia przedemerytalnego czy studiów wyższych. W tym stażu musi być co najmniej 20 lat pracy nauczycielskiej wykonywanej w wymiarze co najmniej połowy obowiązkowego wymiaru zajęć.

Nauczyciele muszą osiągnąć ten okres i wiek najpóźniej na dzień rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy.

Ostatnim warunkiem jest rozwiązanie stosunku pracy. Musi ono nastąpić na wniosek nauczyciela lub w związku z wygaśnięciem umowy, np. po upływie okresu, na jaki została zawarta. Jeśli nauczyciel pracuje w kilku miejscach, musi rozwiązać wszystkie stosunki pracy, niezależnie od ich charakteru i wymiaru czasu pracy. Do momentu rozpoczęcia pobierania świadczenia nie powinien również podejmować nowego zatrudnienia ani prowadzić działalności gospodarczej. – Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przysługuje do czasu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego lub uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak ZUS ustali staż pracy

Do udowodnienia co najmniej 20-letniego okresu wykonywania pracy nauczyciela nie uwzględnia się okresów niezdolności do pracy, za które wypłacono wynagrodzenie, zasiłek chorobowy lub świadczenia rehabilitacyjne. Nie wlicza się zatem: okresów niezdolności do pracy, za które nauczyciel otrzymywał wynagrodzenie, zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne, okresów, za które otrzymał zasiłek opiekuńczy lub macierzyński, okresów, w których nie wykonywał pracy, za które otrzymał na podstawie Karty Nauczyciela wynagrodzenie za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, np. z powodu choroby lub wynagrodzenie w czasie urlopu macierzyńskiego za okres od 15 listopada 1991 roku do 31 lipca 1992 roku, urlopu dla poratowania zdrowia, urlopu szkoleniowego, urlopu na dalsze kształcenie się, okresów, w których nauczyciel pozostawał w stanie nieczynnym, urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego, służby wojskowej.

Ile wynosi świadczenie kompensacyjne

Wysokość nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego ustalana jest indywidualnie i nie może być niższa niż najniższa emerytura, czyli od marca br. to kwota 1978,49 zł brutto. Oblicza się ją dzieląc sumę zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego, zapisanych na indywidualnym koncie w ZUS, przez średnie dalsze trwanie życia dla osoby w wieku 60 lat.

Przy obliczaniu świadczenia uwzględnia się składki i kapitał początkowy wraz z waloryzacjami, zapisane na koncie w ZUS do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata świadczenia.

Po przejściu na emeryturę jej podstawa obliczenia nie jest pomniejszana o kwoty wcześniej pobranego świadczenia kompensacyjnego.

Gdzie złożyć wniosek o świadczenie

Wniosek ENSK można złożyć osobiście lub przez pełnomocnika w dowolnej jednostce organizacyjnej ZUS, pisemnie albo ustnie do protokołu. Można go również przesłać za pośrednictwem operatora pocztowego lub polskiego urzędu konsularnego, a także złożyć elektronicznie przez platformę eZUS.

Do wniosku należy dołączyć dokumenty potwierdzające okresy wykonywania pracy w charakterze nauczyciela oraz dowody potwierdzające przebyte okresy składkowe i nieskładkowe. Jeśli kapitał początkowy nie został jeszcze ustalony, należy dodatkowo przedłożyć zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia osiąganego przed 1 stycznia 1999 roku, niezbędne do jego obliczenia.

Decyzję w sprawie świadczenia kompensacyjnego wydaje jednostka organizacyjna ZUS właściwa ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Od tej decyzji przysługuje odwołanie do sądu okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia. Odwołanie wnosi się na piśmie do właściwej jednostki ZUS albo ustnie do protokołu sporządzonego przez tę jednostkę. Postępowanie odwoławcze nic nie kosztuje.

Kiedy złożyć wniosek o świadczenie kompensacyjne

Dokumenty można złożyć najwcześniej 30 dni przed dniem, w którym spełnia się warunki do uzyskania świadczenia lub dniem, w którym zamierza się przejść na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. – Jeżeli wniosek zostanie złożony wcześniej, organ rentowy wyda decyzję o odmowie prawa do świadczenia wskazując, które warunki nie zostały spełnione. Jeżeli wniosek zostanie złożony później, to prawo do świadczenia kompensacyjnego ZUS ustali od miesiąca złożenia wniosku – mówi Krystyna Michałek.

Prawo do świadczenia kompensacyjnego powstaje w dniu, w którym nauczyciel spełnia wszystkie warunki, aby przyznać to prawo jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym złoży wniosek o to świadczenie. Jeśli jest na zasiłku chorobowym lub świadczeniu rehabilitacyjnym, prawo to powstaje od dnia, w którym nauczyciel przestanie pobierać zasiłek lub świadczenie.

©℗

eprasa.pl 2d0f26e58a

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN



Lew próbuje rozmawiać ze skatowaną pacjentką. Zoja jest jednak wyraźnie zastraszona. Gdy na oddział przychodzi młody mężczyzna i pyta o nią, Nalepa atakuje człowieka, który okazuje się być bratem pacjentki. Lew i Hoffer proszą, by przekonał ją do podjęcia prawnych kroków. Córka Grega i Eweliny martwi się o mamę. Prosi, by nie pozwalała się ojcu poniżać. Z kolei Olszewska jest wdzięczna mężowi za pomoc chłopcom z poprawczaka, a Hebel i Seba przywożą trenera. Kiedy przychodzą sprawdzić, jak sobie radzi, zastają go... związanego i zakneblowanego. Juliusz nie znajduje żadnej plamy w życiorysie Jana. Honorowo chce się usunąć, skoro wie, że luba jest bezpieczna. Ula zaś sugeruje Krystynie, że bliżej jej do Juliusza... Agierowa bierze do serca jej słowa i umawia się z Kwiatkowskim. Randka jednak szybko się kończy, bo Juliusz wyzna jej skrywaną prawdę.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz nie zamierza ulec Sedatowi. Spotyka się z Rustemem i wyjawia mu, że padł ofiarą szantażu. W trakcie rozmowy dowiaduje się, że Sedat od dawna znajduje się pod obserwacją policji, a organizowane przez niego legalne pojedynki są jedynie przykrywką dla dochodowego procederu nielegalnych walk w klatkach. Co więcej – Sedat nie jest nawet najważniejszą osobą w tej strukturze. Rustem proponuje Poyrazowi współpracę, by dopaść drania. Nana postanawia trwać przy mężu mimo jego dziwnego zachowania. Cansel odkrywa plany Semiha i knuje, jak wykorzystać Sibel do ostatecznego rozdzielenia Nany i Poyraza. Sinan zaczyna podejrzewać, że Kivanca łączy coś więcej z pielęgniarką Betul, która opiekowała się nim w szpitalu. Tymczasem Aynur zażywa niewłaściwy lek. Będąc pod jego wpływem, niemal wyznaje Sinanowi miłość.

G. 21:40

ZDRADA

Polsat

Telewizja Polsat serwuje nowy serial „Zdrada", którego główne składniki to gorąca namiętność, zakazana miłość i ciemne interesy. W obsadzie występuje m.in. Anna Karczmarczyk, Dawid Ogrodnik, Paweł Małaszyński, Marieta Żukowska i Piotr Polk. „Zdrada" to remake znakomicie przyjętego przez krytyków oraz widzów niderlandzkiego serialu „Overspel". Julia Wysocka (Anna Karczmarczyk) jest dziennikarką i fotografką. Na wystawie swoich prac poznaje tajemniczego adwokata Pawła Kamińskiego (Paweł Małaszyński). Między nieznajomymi iskrzy od pierwszych chwil! Problem polega tylko na tym, że oboje nie są singlami i mają rodziny. Julia jest żoną prokuratora Patryka Wysockiego (Dawid Ogrodnik) a Paweł jest adwokatem biznesmana Huberta Czarcińskiego (Piotr Polk), przeciwko któremu toczy się śledztwo. Relacja Pawła z Hubertem jest nie tylko zawodowa – Paweł jest jego zięciem, mężem jego córki Elizy (Marieta Żukowska). Tymczasem Hubert Czarciński odkrywa, że ktoś z rodziny oszukał go na wielkie pieniądze. Tak zaczyna się lawina zdarzeń o nieodwracalnych konsekwencjach.



G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Münevver zabiera Mine na spacer, a w rozmowie z Halilem wyznaje, że Ayfer stanęła w jego obronie. Kerem mówi Cemowi, że ucieszyła go Meltem sugerująca, iż Yasemin jest nim zainteresowana. Cem ostrzega, żeby uważał – wyczuwa w tym podstęp Meltem... Z kolei Ezgi ukrywa wyniki badań pacjentki, co daje Meltem okazję by upokorzyć Yasemin. Burak ma dość i radzi Yasemin zgłosić lekarkę. Wyjaśnia także, że Meltem robi to z zazdrości.



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Dochodzi do napadu na małżeństwo i ich córkę. Śledztwo prowadzi detektywów do lokalnego klubu nocneg. Ewelina od tygodnia nie ma kontaktu z Krystianem, który pracuje pod przykrywką w Poznaniu. Z pomocą rusza Woźniak, nowy szef CBP. Wkrótce nadchodzą stamtąd niepokojące wieści.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Ertugrul nie pochwala decyzji Cihana. Tymczasem Derya stroi się w najlepsze ciuchy i, choć nieproszona, idzie na kwestę. Początkowo impreza nie jest najlepsza, a gości jest niewielu. Hancer boi się, że to pogrzebie przyszłość fundacji. Wszystko zmienia się po przemówieniu Sili, której słowa wzruszają gości. Także Derya deklaruje wsparcie.

eprasa.pl 2d0f26e58a

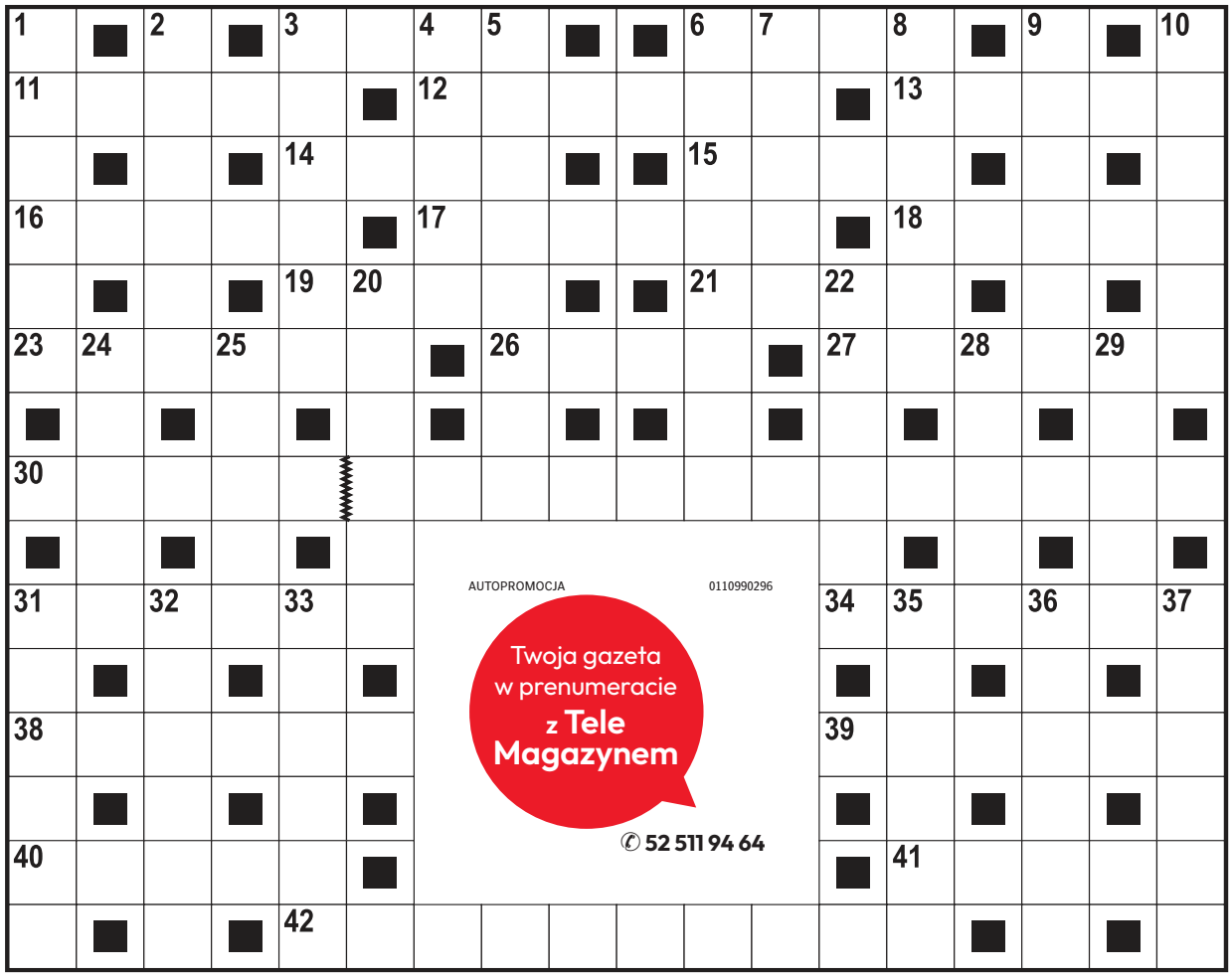
KRZYŻÓWKA NR 136

Poziomo:

3) szybki zjazd na nartach po stoku,
6) celtycki pieśniarz wędrowny,
11) dorosła postać owada,
12) „…: Detektyw z Hawajów”, serial USA,
13) mały przewód hydrauliczny,
14) czerwonobrunatna ciecz: środek nasenny i uspokajający,
15) drzewo liściaste, wierzba szara,
16) rodzaj nadwozia samochodu,
17) francuski pisarz epoki oświecenia,
18) ziele na aromatyczną herbatkę,
19) Amanda, francuska piosenkarka,
21) metal odporny na korozję,
23) … lekarski, roślina lecznicza,
26) zawijany kotlet w jadłospisie,
27) „męska” podpora architektoniczna,
30) drapieżnik polujący na lemury,
31) połączenie kilku nitek o różnych barwach,
34) rozbijany na biwaku,
38) powierzany najlepszej przyjaciółce,
39) sromotna porażka, przegrana,
40) rzut …, czyli jedenastka,
41) przesunięcie się mas skalnych,
42) film w reżyserii Martina Scorsese z rolą Roberta De Niro.

Pionowo:

1) ptak drapieżny, birkut,
2) metal, składnik lekkich stopów,
3) futro z syberyjskich ssaków,
4) transakcja handlowa, układ,
5) terytorialny lub szkolny,
6) małe, białe pieczywo,
7) staropolskie zaloty, umizgi,
8) jeden z trzech rodzajów literackich,
9) ciągle narzeka, nudziarz, mantyka,
10) średniowieczny aktor wędrowny,
20) małżonek po rozwodzie,
22) gęste płótno bawełniane,
24) festiwalowe miasto nad Odrą,
25) ptak wodny wielkości kaczki,
28) wezwanie do broni, pobudka,
29) miasto nad Notecią,
31) … Miki, postać z kreskówek Disneya,
32) przyjmuje na ostrym dyżurze,
33) zapalenie błon śluzowych nosa,
35) owacja na stojąco dla artysty,
36) owad pasożytniczy, np. pchła,
37) zielona na łączce.

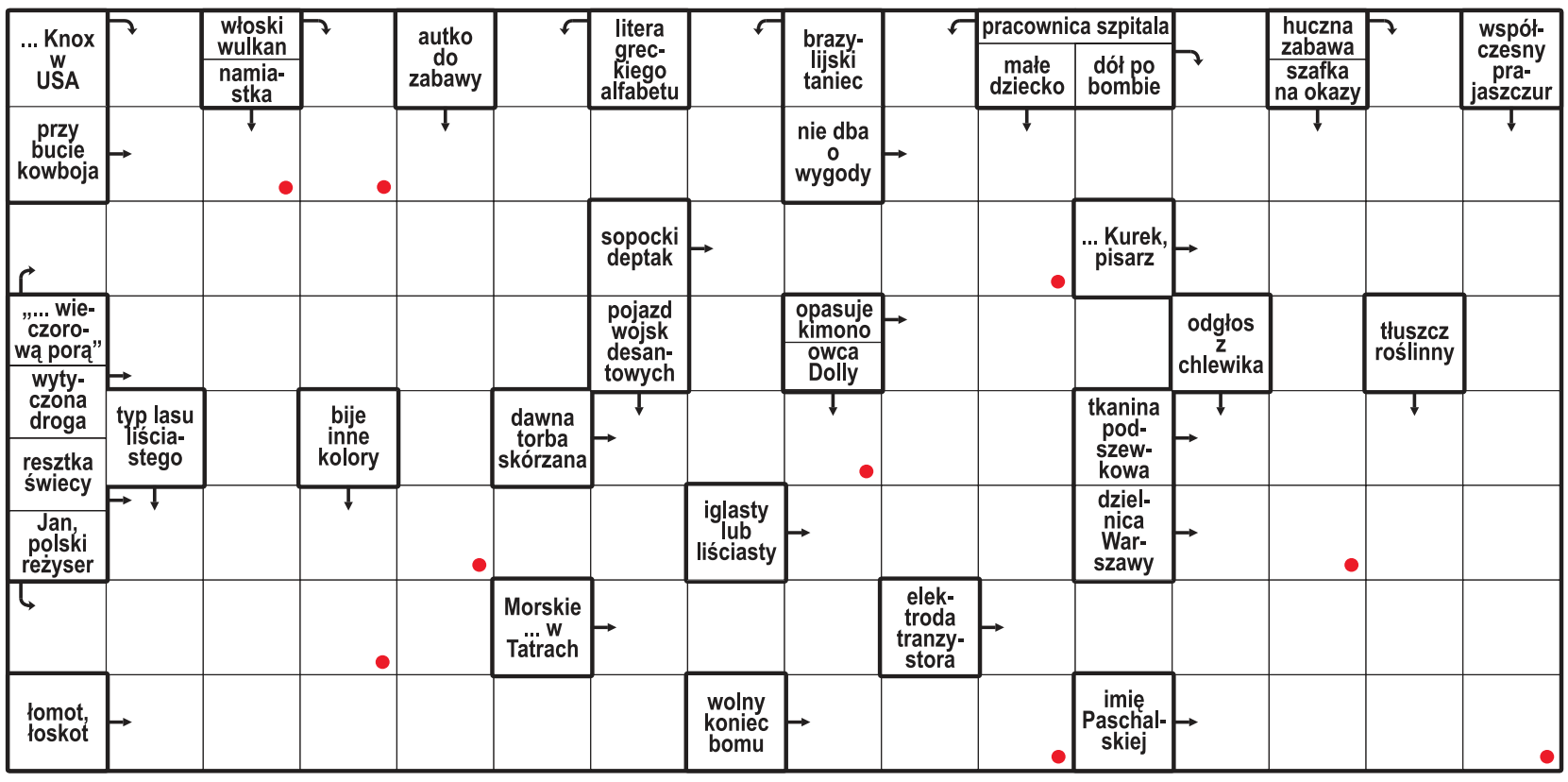


AUTOPROMOCJA 0110990296
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 135

R	Z	Y	M	■	U	■	A	■	C	H	L	E	B	■	I	■	K		
■	N	■	S	Z	R	A	N	K	I	■	A	■	L	A	N	D	O		
J	A	Z	Z	■	N	■	T	■	E	N	N	I	O	■	T	■	L		
■	C	■	A	M	A	R	A	N	T	■	D	■	K	■	E	■	C		
C	Z	A	K	O	■	■	B	■	R	O	L	A	■	B	R	Ą	Z		
■	E	■	■	R	Y	M	A	R	Z	■	O	■	S	■	W	■	A		
S	K	U	B	A	■	E	■	■	E	■	R	■	T	W	I	S	T		
Z	■	S	■	L	I	L	I	A	W	O	D	N	A	■	E	■	K		
P	I	K	L	E	■							■	C	E	W	K	A		
A	■	O	■	■	S							■	J	■	■	W	■		
K	O	K	P	I	T							M	A	Ś	L	A	K		
■	S	■	R	■	R							A	■	W	■	R	■		
L	I	C	Z	B	A							F	L	I	N	T	A		
■	O	■	Ó	■	J							I	■	S	■	A	■		
S	Ł	Ó	D	■	K	U	S	Z	E	T	K	A	■	T	U	Ł	A		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STOKROTKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale nie spiesz się z decyzjami. Horoskop dzienny mówi, że czeka Cię miła niespodzianka.

Ryby (19.02 - 20.03)
Dzień sprzyja porządkowaniu swoich spraw. Horoskop na dziś radzi wieczorem znaleźć czas dla bliskich.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość może zmienić Twoje plany. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać intuicji.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą silne, ale horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś sugeruje, by pokazać światu swój talent.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na czwartek podpowiada, by skupić się na jednym celu.

Lew (23.07 - 22.08)
Łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop dzienny wróży, że spotkanie z kimś bliskim przyniesie Ci spokój.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie ignorować żadnych znaków.

Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop dzienny na czwartek wróży, że spontaniczna propozycja może otworzyć przed Tobą nowe drzwi.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie dziś efekty. Horoskop dzienny odradza rezygnację z jakichkolwiek planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Twój pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś radzi posłuchaj swojej kreatywności.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zadbaj o siebie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczór będzie sprzyjał spokojowi.

eprasa.pl 2d0f26e58a

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

MALOWANIE, kafelki, gładź

883964536

MONTAŻOWE

ROLETY ATRAKCYJNE CENY.

Producent „GARDA" tel. 504166613

AUTOPROMOCJA 0011549445

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011575824

Zieleń Miejska
Zakład Pogrzebowy
UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biuro ogłoszeń Expressu Bydgoskiego:
Bydgoszcz, czynne: pn.-pt. 8-16, ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

EXPRESS BYDGOSKI GAZETA POMORSKA NOWOŚCI

OŚWIATA

Rozpoczęcie roku szkolnego w Szkole Technicznej im. 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej BZDZ

Opr. Jakub Kisiel

W sali Kinoteatru Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych przy ul. Dwernickiego 1 w Bydgoszczy odbyło się rozpoczęcie roku szkolnego Szkoły Technicznej im. 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej BZDZ w Bydgoszczy.



FOT. KMP W BYDGOSZCZY

Podczas apelu pierwszoklasiści ubrani byli w stroje galowe, uczniowie pozostałych klas mieli mundury

Początek roku szkolnego to ważne wydarzenie dla uczniów, nauczycieli i rodziców. Szczególne znaczenie ma on również dla szkół prowadzących klasy mundurowe, które współpracują z policją w zakresie edukacji młodzieży zainteresowanej służbą w formacjach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

We wtorek, 1 września odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2026/27 Szkoły Technicznej im. 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej Bydgoskiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Bydgoszczy.

W oficjalnym apelu wzięli udział również funkcjonariusze bydgoskiego garnizonu, m.in. p.o. Pierwszego Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy mł. insp. Marcin Klimczak. Towarzyszyli mu Naczelnik Wydziału Prewencji nadkom. Adam Kaczmarski oraz kom. Sylwia Jaworska-Kaczmarek z Wydziału Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

Uroczystość odbyła się w sali Kinoteatru Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych przy ul. Dwernickiego 1 w Bydgoszczy. Podczas apelu pierwszoklasiści ubrani byli w stroje galowe, z kolei uczniowie pozostałych klas mieli na sobie mundury.

Przedstawiciele policji byli obecni również podczas rozpoczęcia roku szkolnego w Zespole Szkół nr 24 przy ul. Puszczykowej w Bydgoszczy. W wydarzeniu uczestniczył p.o. Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy nadkom. Grzegorz Trunk.

- Na mocy obowiązujących porozumień funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy poprowadzą specjalistyczne zajęcia dla uczniów klas mundurowych. Program obejmie między innymi elementy musztry i ceremoniału policyjnego, a także zagadnienia związane z technikami interwencji. Dzięki temu młodzież będzie mogła zdobyć praktyczną wiedzę i lepiej poznać specyfikę służby, przygotowując się do ewentualnej przyszłej kariery w formacjach mundurowych - informuje nadkom. Lidia Kowalska.

0011576882

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 30.08.2026 r. odeszła od nas

ś†p

Elżbieta Bartoszak

lat 86

Pogrzeb rozpocznie się mszą św.
w kaplicy na cmentarzu parafialnym NSPJ
przy ul. Rynkowskiej 5 w Bydgoszczy,
w poniedziałek 7 września o godz. 12.45.
W smutku pogrążona

Rodzina

0011577600

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 31 sierpnia 2026 r., odszedł od nas
Kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

ś†p

Jerzy Sydry

lat 88

Ceremonia pogrzebowa poprzedzona Mszą św.
odbędzie się w sobotę, 5 września 2026 r.
o godz. 11:30 na cmentarzu parafialnym
Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Ludwikowo w Bydgoszczy.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011576849

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 31 sierpnia 2026 r. odeszła od nas
Nasza Kochana Żona, Mama, Teściowa,
Babcia i Prababcia

ś†p

Małgorzata Nowak

Lat 74

Ceremonia pogrzebowa wraz z Mszą odbędzie się
10 września 2026 r. (czwartek) o godzinie 12:00
(różaniec 11:30) na cmentarzu Nowofarnym
przy ul. Artyleryjskiej w Bydgoszczy.

W smutku pogrążona
Rodzina

0011576897

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Taty

Naszej Koleżanki

Izy Łabendy

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Unilever Polska S.A. w Bydgoszczy

0011577978

„Złote serce miałaś, od życia dużo nie chciałaś, ale zawsze z czułością o nas dbałaś i tak gorąco nas kochałaś. Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września 2026 r. odeszła od nas
Nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Praprababcia

ś†p

Bożena Pawlik

z domu Adamczyk
lat 94

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 8 września 2026 r. (wtorek) o godzinie 13:30
(różaniec 13:00) na cmentarzu komunalnym przy ul. Kcyńskiej w Bydgoszczy.

W smutku pogrążona
Rodzina

eprasa.pl 2d0f26e58a

Sport

Siatkówka. W ćwierfinale mistrzostw Europy kobiet Polska zagra z Holandią. Mecz o godz. 15. Transmisja w Polsacie, Polsacie Sport 1 oraz Polsacie Sport Extra 2

PIŁKA NOŻNA

Różnicy wielkiej nie było, ale chemicy pożegnali się z „Turniejem 1000 Drużyn”

Dariusz Knopik, MK

W pierwszej rundzie STS Pucharu Polski Chemik Bydgoszcz przegrał z Piastem Gliwice 0:3 i odpadł z rozgrywek. Po meczu rozmawialiśmy z Wiktorem Osińskim, trenerem ekipy z Glinek

CHEMIK BYDGOSZCZ - PIAST GLIWICE 0:3 (0:1)
Bramki: Aleksander Karbowski (1-samobójcza), Maciej Kucharski (67), Jorge Felix (77-karny)
Chemik: Pelczarski - Hulisz, Wierzbicki (60. Kamiński), Jaskuła (80. Trojanowski), Karbowski, Ozga, Rysiewski, Perliński (80. Bednarek), Zagórski (80. Kulig), Jarosz, Łotoszyński (65. Zaręba)
Piast: Mendel-Dudziński - Fikaj, Felix (80. Vallejo), Katsantonis, Pitan, Maziarz (73. Lewicki), Łabojko (63. Boisgard), Borowski, Leśniak, Mucha (63. Lima), Kucharski (73. Sanca)
Sędziował: Mateusz Stępniak (Gdańsk)

Można mieć najlepiej przygotowany plan na mecz, ale jeśli w pierwszej akcji traci się gola i to samobójczego, to wszystko się diametralnie zmienia. Jak chcieliście grać z Piastem?

No tak. Tego, że tak szybko stracimy gola nie zakładaliśmy. Chcieliśmy jak najdłużej utrzymać korzystny wynik. To jest właśnie piłka... Można zakładać wiele rzeczy, a dużo się zmienia i trzeba reagować w trakcie. Powiedziałbym, że zespół dobrze zareagował, bo przegraliśmy ostatnio kilka meczów i nie wygraliśmy od kilku spotkań, a tak mentalnie, mimo straty takiej bramki w pierwszej minucie, daliśmy radę. Byliśmy dobrzy w bronieniu i też mieliśmy swoje okazje.

Jakie mieliście nastawienie wychodząc na drugą połowę, bo do straty drugiego gola byliście równorzędnym rywalem dla Piasta, a były też fragmenty, że graliście lepiej?

W przerwie odczucia mieliśmy takie, że można wygrać spotkanie i tak też wyszliśmy. Chcieliśmy strzelić gola, bo on mógł być kluczowy dla dalszej rywalizacji. Były momenty, że prowadziliśmy grę, ale nie stworzyliśmy sobie jakiejś klarownej okazji. Były co prawda strzały z dystansu, ale minimalnie niecelne. Drugi stracony przez nas gol praktycznie zamknął mecz, a potem był jeszcze ten niepotrzebny rzut karny. Duże znaczenie miały też zmiany wprowadzano w Piaście kiedy na boisku pojawili się piłkarze, którzy grają w podstawowym składzie w meczach ekstraklasowych. Jakość piłkarzy i wykorzystanie sytuacji spowodowało o tym, że przegraliśmy.

Co pan z tego meczu pucharowego zapamięta najbardziej?

Jestem zadowolony z tego, że się postawiliśmy takiej drużynie jak Piast. Oczywiście przegraliśmy 0:3, ale pokazaliśmy się z dobrej strony, choć szkoda, że nie udało się strzelić choćby honorowego gola. Z piłkarzy Jorge'a Felixa i Jakuba Łabojko, to klasowi gracze. ©℗



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Norman Zezula z Zawisza zajął ósme miejsce w dwójkach

ŻUŻEL

Zadłużona Ekstraliga. Gwiazdy wrócą na rynek?



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Falubaz Zielona Góra w tej chwili ma największe problemy finansowe w PGE Ekstralidze

Joachim Przybył

Zaległości finansowe w PGE Ekstralidze to już niemal norma - ujawnia Wojciech Stępniewski, prezes Speedway Ekstraligi. Rekordzista nie płaci od wiosny.

Bomba wybuchła tuż przed Drużynowym Pucharem Świata w Warszawie. - Jest kilka klubów, która zalega z wypłatami za trzy, cztery mecze, ale to nie jest jakaś tragedia. Niestety, w PGE Ekstralidze są takie przypadki, że klub nie płaci od drugiego, czy trzeciego meczu sezonu, a zawodnicy wystawiają faktury pro forma - przyznał Wojciech Stępniewski w magazynie żużlowym Sportowych Faktów.

Nazwa feralnego klubu szybko przestałą być tajemnicą. To Falubaz Zielona Góra, który od początku sezonu zmaga się z kłopotami finansowymi. Klub był autorem kilku głośnych transferów w ostatnich dwóch latach, ale teraz walczy o utrzymanie, zmieniono już menedżera, ze spółką rozstał się jeden z głównym sponsorów, a obrazu dopełniają awantury na trybuny w ostatnim meczu.

Kolejny kryzys finansowy budzi irytację innych klubów, zwłaszcza tych najzamożniejszych. - Kto zwróci Wrocławiowi, Toruniowi czy innym klubom, które musiały, w związku z tą polityką „zastaw się, a postaw się”, podwyższyć kontrakty swoich zawodników? - zapytał prezes Sparty Andrzej Rusko na kanale „Marcin Musiał - speedway”, nawiązując do bardzo wysokich kontraktów Leona Madsena i Dominika Kubery w Zielonej Górze.

Pytanie uzasadnione, bo kontrakty gwiazd PGE Ekstraligi poszybowały w górę i są już dużym obciążeniem nawet dla najbogatszych klubów z Torunia, Lublina i Wrocławia. Nikt nie może wypisać się z tego wyścigu, jeśli marzy o sukcesach. Dodatkowo zawodników jest coraz mniej na rynku i w efekcie choćby Bayersystem GKM Grudziądz musiał dać podwyżkę po przeciętnym sezonie Maksowi Drabikowi, aby nie zostać z niczym. Co ciekawe, ten żużlowiec też miał hojną ofertę z Zielonej Góry.

Zaległości finansowe mają swoje regulaminowe konsekwencje. Przy tak przeterminowanych wypłatach zawodnik może zwrócić się do Speedway Ekstraligi z wnioskiem o rozwiązanie kontraktu. W ubiegłym sezonie zrobił to choćby Matej Żagar, który rozstał się z Unią Tarnów i sezon kończył w Orle Łódź.

Czy teraz na podobny krok zdecydują się gwiazdy Falubazu? Nie brakuje już plotek transferowych. Nieoficjalnie słychać, że Sparta chętnie przygarnęłaby Damiana Ratajczaka, gdyby ten rozstał się z Falubazem. Problemu ze znalezieniem klubu nie miałby zapewne także Dominik Kubera.

- W teorii, gdy taki zawodnik zgłosił wniosek o rozwiązanie kontraktu, to pewnie umowa zostałaby rozwiązana - przyznaje Wojciech Stępniewski.

Lubuskie ostatnio regularnie dostarcza trosk Speedway Ekstralidze. W ubiegłym roku blisko krachu było w Gorzowie. Wtedy Stal uratował jedynie 10-milionowy kredyt. Czy zostały wyciągnięte wnioski z tej lekcji? Wątpliwe. Oba kluby ostatnio wnioskowały do władz swoich miast o dodatkowe wsparcie finansowe. Prezes Stępniewski na portalu X krótko i celnie skomentował: „Samorządy są od inwestycji w obiekty. Samorządy nie są od utrzymywania klubów, które są źle zarządzane” i dodał, że lokalne władze są po prostu szantażowane przez kluby.

W przyszłym roku ma już obowiązywać regulamin solidarności finansowej. Jednym z najważniejszych założeń będzie finansowy kaganiec, który ma regulować fundusz na wynagrodzenia w żużlowych spółkach. Nie będzie można wydać na zawodników więcej niż 70 procent przewidywanych przychodów w kolejnym sezonie. Speedway Ekstraliga zapowiada, że wnikliwie oceni finanse klubów i w przypadku podejrzeń przekroczenia tego limitu nie będzie zatwierdzać kontraktów z gwiazdami.

eprasa.pl 2d0f26e58a